

Protest ŚFDK

Światowa Federacja Demokratyczna Kobiet zaprezentowała przeciwko izraelskim aktom agresji dokonywanym na terytorium Libanu. W depeszy skierowanej do premiera Izraela, Goldy Meir czytamy m. in.: „ŚFDK wzywa panią do zaprzestania ze strony Izraela wszelkich kroków przeciwko odprężeniu, przeciwko pokojowemu uregulowaniu konfliktu na Bliskim Wschodzie w ramach misji Jarringa i na bazie rezolucji Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967 r.”.

150 tys. ton pasz i 250 tys. ton węgla dodatkowo dla wsi w br.

Przemysł paszowy i handel wiejski przystąpiły już do realizowania przyjętego do wiadomości 19 bm. przez Biuro Polityczne KC PZPR programu rządowego w sprawie zwiększenia w tym roku dostaw dla wsi pasz treściwych i węgla.

Zamierzenia te będą miały duże znaczenie dla rolników. Umożliwią im bowiem szybsze odbudowanie pogłowia zwierząt już w tym roku, a tym samym stworzenie lepszych warunków wyjściowych

Rainer Barzel przybył do Warszawy

Na zaproszenie Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych przybył do Warszawy 20 bm. w godzinach przedpołudniowych przewodniczący frakcji CDU/CSU w zachodniemieckim Bundestagu — Rainer Barzel.

We wczesnych godzinach po południowych Rainer Barzel złożył wizytę w Polskim Instytucie Spraw Międzynarodowych. (PAP)

Prowokacje w NRF i Australii

Protesty MSZ ZSRR

Jak informuje agencja TASS, Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR w imieniu rządu radzieckiego skierowało 19 stycznia protest do rządu NRF w związku z prowokacją przed gmachem ambasady radzieckiej w Bonn 16 stycznia br. W dniu tym przestępstwa elementu neofaszyzmu w Bonn dopuściły się ekscesów przed ambasadą radziecką i spowodowały uszkodzenie jej gmachu.

Ambasador NRF w Moskwie Helmut Allardt w imieniu rządu NRF wyraził oburzenie z powodu tego wydarzenia i powiedział, iż niezwłocznie przekaze to oświadczenie swemu rządowi.

17 stycznia br. dokonany został także prowokacyjny akt przeciwko ambasadzie ZSRR w stolicy Australii, Canberze. W związku z tym radzieckie MSZ na polecenie rządu ZSRR złożyło stanowczy protest wobec strony australijskiej. Australijski chargé d'affaires ad interim przekazał oficjalne przeproszenie strony australijskiej. (PAP)

Woda na Księżycu?

Uczeni amerykańscy, którzy przeprowadzili badania próbek gruntu księżycowego, przywiezionych na Ziemię przez załogi statków kosmicznych „Apollo 11” i „Apollo 12” uważają, że dołne warstwy powierzchni Księżyca mogą zawierać znaczne ilości wody.

Hipotezę taką wysunął we wtorek na konferencji prasowej w San Diego w Kalifornii dr Albert Engel, profesor Instytutu Oceanograficznego Scripps. (PAP)

Powrót Schroedera

W środę w godzinach południowych odleciał z Moskwy do Bonn przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych Bundestagu — Gerhart Schroeder. Przybywał on od 13 stycznia w Związku Radzieckim na zaproszenie grupy parlamentarnej ZSRR.

Zderzenie samolotów

W środę nad bazą lotniczą w Kemble (W. Brytania) doszło do zderzenia dwóch treningowych samolotów wojskowych — synowej eskadry „Red Arrows”. Czterech pilotów ponieśli śmierć.

Plaże w niebezpieczeństwie

Wielka plama ropy naftowej, która wyniła z zbiorników dwóch tankowców firmy „Standard Oil of California” podczas niedzielnego zderzenia w zatoce

OKOŚ WIELKOPOLSKI

POZNAN
CZWARTEK
21
STYCZNIA
1971

Wydanie AB
Rok wyd. XXVII
Nr 17 (8370)
Cena 50 gr

Z prac Biura Politycznego KC PZPR

Na posiedzeniu w dniu 19 bm. Biuro Polityczne KC PZPR zapoznało się z zamierzeniami rządu w dziedzinie niektórych inwestycji przemysłowych w br. i w latach 1972-75. Biuro zaleciło staranne i energiczne przygotowania przedsięwzięć inwestycyjnych mających duże znaczenie dla rozwoju i unowocześnienia produkcji przemysłowej oraz jak najbardziej efektywne wykorzystanie środków inwestycyjnych na ważne i pilne cele gospodarcze, jak rozszerzenie produkcji rynkowej i eksportowej, powiększenie budownictwa mieszkaniowego, szybszą realizację innych doniosłych zadań gospodarczych.

Biuro zapoznało się z propozycjami rządu w sprawie poprawy zaopatrzenia rynku w mięso i niektóre produkty spożywcze w roku 1971. Mając na uwadze wysiłek rolników na rzecz odbudowy pogłowia trzody chlewnej i bydła, przyjęło do wiadomości zamierzenia rządu w sprawie zwiększenia dostaw pasz treściwych i węgla dla potrzeb wsi.

Biuro wysłuchało informacji o rozmowach przeprowadzonych 16 bm. w Pradze przez I sekretarza KC PZPR, Edwarda Gierka i prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza z I sekretarzem KC KPCZ, Gustavem Husakiem i przewodniczącym rządu CSRS Lubomirem Sztrougalem. Biuro Polityczne z zadowoleniem aprobowало wyniki tych rozmów. (PAP)

Czy radykalna zmiana stanowiska Palestyńczyków?

Kairski dziennik „Al Ahram” donosi w środę, że Komitet Centralny Palestyńskiego Ruchu Oporu postanowił udzielić poparcia wysiłkom krajów arabskich w celu osiągnięcia politycznego rozwiązania kryzysu na Bliskim Wschodzie. Jeśli doniesienie to okaże się prawdziwe, to będzie oznaczać radykalną zmianę stanowiska, jakie zajmowali do tej pory komandosi.

„Al Ahram” w depeszy z Ammanu podaje, że decyzja tego rodzaju została podjęta przez 27-osobowy Komitet Centralny na ostatnim posiedzeniu, podczas którego omawiano sytuację w ruchu palestyńskim, jaka wytworzyła się po walkach z oddziałami jordańskimi w grudniu ub. roku i styczniu roku bieżącego. Według dziennika wniosek w sprawie zmiany dotychczasowej polityki Palestyńczyków zgłoszony został przez Ludowo-Demokratyczny Front Wyzwolenia Palestyny, który do tej pory uchodził za jedną z najbardziej nieprzejednanych organizacji. „Al Ahram” stwierdza także, że zmiana strategii ruchu palestyńskiego otrzymała poparcie wszystkich grup komandosów.

Dziennik kairski cytuje wypowiedzi niektórych przywódców palestyńskich, a m. in. Jaśera Arafata, Ibrahima Bakra oraz George Habasza, którzy

Portowcy i stoczniowcy podejmują zobowiązania produkcyjne

Spotkanie z E. Gierkiem i P. Jaroszewiczem

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek i prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjęli przedstawicieli portowców oraz załóg stoczni remontowych resortu żeglugi.

W skład delegacji weszli: z Portu Gdynia — Tadeusz Szlendak — starszy brygadista, Zdzisław Grabowski — brygadista techniczny, Jan Wojtas — dźwigowy; z Portu

Szczecin: Kazimierz Cichelski — brygadista, Stefan Bartol — robotnik przeładunkowy, Benedykt Szewczyk — pracownik taboru pływającego; z Gdańskiej Stoczni

sarz wyposażeniowy; ze Szczecińskiej Stoczni Remontowej: inż. Jan Kociński — kierownik wydziału, Henryk Mazur — monter, Antoni Stulski — tokarz.

Przedstawiciele załóg przekazywali kierownictwu partii i rządu meldunki o zobowiązaniach, które zostały podjęte w odpowiedzi na apel górników

Dokończenie na str. 2



Równowa E. Gierka z przedstawicielami środowisk twórczych

W siedzibie Komitetu Centralnego partii odbyło się wczoraj spotkanie I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka z przedstawicielami środowisk twórczych. W spotkaniu uczestniczyli: Stefan Olszowski, Józef Kępa i Wincenty Krasko. (PAP)

Dar rządu ZSRR dla Uniwersytetu Śląskiego

Przebywający w woj. katowickim ambasador ZSRR w Polsce — Awierkij Aristow przekazał wczoraj dar rządu radzieckiego dla Uniwersytetu Śląskiego w postaci ponad 2 tys. książek. Księgozbiór ten stanowił wystawę, czynną w ub. r. w Katowicach w okresie obchodów setnej rocznicy urodzin W. Lenina.

Za dar podziękował rektor Uniwersytetu Śląskiego, prof. dr Kazimierz Popiołek.

A. Aristow wręczył następnie w KW PZPR w Katowicach 10 zasłużonym działaczom partyjnym Ziemi Śląsko-Zagłębiowskiej radzieckie medale jubileuszowe, ustanowione dla uczczenia setnej rocznicy urodzin W. Lenina. (PAP)

Ofiary nuklearnych doświadczeń USA

W amerykańskim czasopiśmie „Atlantic” pojawił się artykuł donoszący, że dwóch amerykańskich lotników, którzy w 1953 r. pełnili funkcje kontrolne przy próbach nuklearnych w ośrodku doświadczalnym w Newadzie, zmarło na leukemię, zaś dwóch innych — chorowało na raka. Nazwiska zmarłych brzmiały: major William Wahler i pilot Marvin Speer.

Autorka artykułu, Paul Jacobs stwierdziła, że mieszkańcy okolicy doświadczalnego na terytoriach stanów Nevada i Utah również chorują na różne odmiany raka. (PAP)

Chopinowski recital w Tokio

14 bm. w obecności księżniczki Michiko, żony następcy tronu cesarskiego, odbył się w Tokio recital chopinowski laureatki ostatniego międzynarodowego konkursu chopinowskiego w Warszawie w 1970 r., pianistki Mitsuko Uchida. Recital został zorganizowany przez Japońskie Towarzystwo Chopinowskie, dziennik „Mainichi Shimbun” i ambasadę PRL w Tokio.

Na recital przybyli przedstawiciele rządu japońskiego, MSZ, korpusu dyplomatycznego, świata kulturalnego, prasy i telewizji. Impreza spotkała się z szerokim oddźwiękiem w stolicy Japonii. (PAP)

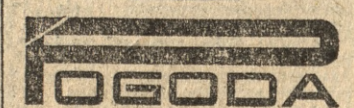
19 bm. Edward Gierek przyjął w gmachu KC PZPR delegację stoczniowców i portowców Wybrzeża. Na zdjęciu: Edward Gierek wita Jana Ostrowskiego z Stoczni Gdańskiej. CAF — telefoto — Rosiak

Remontowej — inż. Zbigniew Gryglewski — dyrektor Stoczni, Jan Ostrowski — monter, Leon Stobiecki — robotnik; z Gdyni: Edward Witkowski — szutnik, Bogusław Krzeminski — ślusarz narzędziowy, Tadeusz Ramatowski — ślu-

Krytyczna sytuacja w Ulsterze

Z Belfastu donoszą, że brytyjski minister obrony lord Carrington i sekretarz stanu ds. wewnętrznych Sharples do konaj 21 i 22 stycznia podróży do Ulsteru w celu przeprowadzenia rozmów z członkami gabinetu północnoirlandzkiego i dowódcami wojsk brytyjskich w Irlandii Północnej. Za komunikował o tym parlamentowi premier północnoirlandzki — Chichester Clark. Wspominając o swych rozmowach z brytyjskim ministrem spraw wewnętrznych Maudlinem powiedział on, że oba rządy — w Londynie i Belfastie — zgodne są w poglądach na sytuację w Irlandii Północnej i uważają, że zachodzi konieczność podjęcia „skuteczniejszych kroków”.

Oczywiście jest, że zapowiedziana wizyta ministrów brytyjskich w Ulsterze i 1-dniowy pobyt w Londynie Chicheстера Clarka pozostają w związku z zaostrzeniem się sytuacji w Irlandii Północnej, zwłaszcza w jej stolicy — Belfastie. Już od 10 dni w tym mieście dochodzi do starć ludności z wojskami brytyjskimi. (PAP)



21 bm. będzie zachmurzenie, duże z lokalnymi większymi przejaśnieniami; gwałtowne opady drobnej deszczu lub mżawki. Temperatura maksymalna od plus 1 st. na wschodzie do plus 4 st. w centrum i plus 6 st. na zachodzie i południu. Wiatry umiarkowane z kierunków południowych.

W Singapurze powołano „grupe studiów”

Zakomunikowano oficjalnie w Singapurze, że szefowie rządów państw Commonwealthu postanowili na poufnym zebraniu utworzyć specjalny komitet studiów, który ma zbadać „możliwie najprędzej” problem bezpieczeństwa morskich szlaków handlowych na południowym Atlantyku i na Oceanie Indyjskim, mającym istotne znaczenie dla wielu krajów Commonwealthu.

Według pierwszych komentarzy Reutera, powołanie tej grupy państw stanowi, jak do tychczas główny wynik dwudniowych tajnych rozmów, których celem było znalezienie jakiegoś wyjścia z trudnego dyplomatycznie dostaw broni dla Republiki Południowej Afryki. (PAP)

Wzrost bezrobocia

Generalny sekretarz Pracowników Związku Zawodowego Transportowców Jack Jones oświadczył, że w najbliższym czasie liczba bezrobotnych w Anglii dojdzie do 750 tys. ludzi. rząd nie zmieni swej polityki gospodarczej.

Wietnamski „Order Przyjaźni” dla polskiej pianistki

Jako pierwsza polska solistka koncertowała w DRW młoda pianistka Aleksandra Ablewicz. Program trzynastu recitali, jakie dała nasza artystka w Hanoi i Hajfongu, wypełniły przede wszystkim utwory Chopina.

Pianistka występowała w ośrodkach robotniczych, szkołach, zakładach pracy, w jednostkach wojskowych, spotykając się wszędzie z gorącym przyjęciem.

Wyrazem uznania władz DRW dla polskiej pianistki jest przyznanie jej „Orderu Przyjaźni”. (PAP)

San Francisco, dotarła już do wybrzeży na szerokości 80 km i zaczęła spływać do Oceanu Spokojnego. Oblicza się, że około 8 mln. litrów ropy rozlało się po wodach zatoki. Towarzystwo „Standard Oil” zaangażowało około 500 pra-



cowników, którzy starają się uchronić plażę przed zalewem czarnej mazi.

Schumann potępia napasę

Francuski minister spraw zagranicznych Schumann oświadczył w środę, że ostatnia izraelska napasę na Liban grozi zerwaniem

Nowe decyzje w sprawach mieszkaniowych

Przyspieszenie rozwoju budownictwa mieszkaniowego uznano — jak wynika z ostatnich ustaleń kierownictwa partii i rządu — za jedną z najważniejszych spraw, których rozwiązaniem zainteresowane są żywnie szerokie rzesze społeczeństwa.

Stworzony został klimat, sprzyjający pozytywnemu, stopniowemu zalewaniu narosłego w ostatnich latach problemu, jakim są potrzeby mieszkaniowe ludności. Zagadnienia związane z postępowaniem budownictwa mieszkaniowego i nową polityką w tej dziedzinie były przedmiotem obrad Biura Politycznego KC PZPR oraz prac rządu. O podjętych już w tej dziedzinie postanowieniach, a także sprawach, które stanowią jeszcze przedmiot dyskusji i ustalone zostaną w najbliższym czasie, poinformował Polska Agencja Prasowa minister gospodarki komunalnej — Zdzisław Drozd.

— Społeczeństwo — stwierdził minister — jego uzasadnione potrzeby i żądania w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego zobowiązuje nas do szybkiego opracowania wszechstronnego programu rozwoju budownictwa, do szukania najszybszych i najbardziej skutecznych rozwiązań palącej kwestii mieszkaniowej. Trwa intensywna praca nad ustaleniem w ramach istniejących możliwości i konkretnej sytuacji gospodarczej realnego programu tego działania.

Już dziś mogę poinformować — powiedział min. Drozd — o decyzjach, które podjęto w niektórych kwestiach. Określono więc zadania dla budownictwa na okres najbliższych dwóch lat, ustalając cały zespół środków zmierzających do wykorzystania wszelkich możliwości jego zwiększenia. Jednak w tym roku nie uda się jeszcze uzyskać efektów w postaci wyraźnego zwiększenia liczby izb ponad pierwotnie zaplanowane. Przedsiębiorstwa miejskie nie podwyższają również ofert za usługi komunalne świadczone sferom mieszkaniowym, z tego więc tytułu nie powinniśmy podnieść cen. Tam zaś gdzie spółdzielnie korzystają z własnych kotłowni, zwykła cena opłat powinna być pokryta wykorzystaniem rezerwy i wygórowaniem odpowiednich środków. (PAP)

Duże znaczenie dla rozwoju budownictwa ma podjęcie już decyzji o skierowaniu dodatkowych środków na gospodarkę komunalną, a ściślej mówiąc na uzbudowanie terenów. Nakłady na gospodarkę komunalną sięgają w br. 8,5 mld. zł i są wyższe o 16 proc. od ubiegłorocznych.

Kolejną grupą spraw, stanowiących przedmiot prac i dyskusji, są problemy przydziału mieszkań. Kto i na jakich warunkach będzie otrzymywał nowe mieszkania w najbliższym czasie. Mogę jednak powiedzieć, że staramy się tu uwzględnić przede wszystkim interesy tych, spośród czekających na mieszkania, którzy znajdują się w najgorszych warunkach lokalowych. Podstawowymi kryteriami przydziałów będą więc — jak się przewiduje — kryteria społeczne, a w budownictwie zakła-

dowym również — potrzeby produkcyjne. W nowych dyskusjach jeszcze zasadach, szerzej uwzględnione zostaną potrzeby młodych małżeństw. Rozważa się również możliwość przesunięcia górnej granicy dochodów (na członka rodziny), upoważniających do korzystania z budownictwa rad narodowych: z obecnych 800 zł do 1000 zł a w szczególności wypadkach do 1200 zł, (chodzi o emerytów, rencistów, przewlekłe chorych).

Trwała także praca nad ustaleniem nowych zasad związanych z finansowym obciążeniem lokatorów. Chodzi o wielkość wkładu i spłat możliwości najkorzystniejszych dla społeczeństwa.

Również i w CRZZ przygotowywane są propozycje najwłaściwszego zagospodarowania funduszu mieszkaniowego zakładów pracy, rozszerzenia pomocy finansowej dla starających się o nowe mieszkania.

Równoległe z pracami nad zapewnieniem warunków rozwoju uspołecznionego budownictwa w miastach, pracuje się nad stworzeniem możliwości zwiększenia budownictwa jednorodzinnego, zarówno w formie spółdzielczej jak i indywidualnej.

Społeczeństwo żywo interesuje się sprawą opłat czynszowych za mieszkania. Stawiane są pytania, czy w związku z podwyżką cen węgla i koksu nie zostaną podniesione świadczenia i opłaty czynszowe. Chcę poinformować, że opłaty za usługi świadczone dla lokatorów przez przedsiębiorstwa gospodarki komunalnej nie ulegną podwyżce. Nie zwiększymy zatem ofert i świadczeń w domach zarządzanych przez rady narodowe. Przedsiębiorstwa miejskie nie podwyższają również ofert za usługi komunalne świadczone sferom mieszkaniowym, z tego więc tytułu nie powinniśmy podnieść cen. Tam zaś gdzie spółdzielnie korzystają z własnych kotłowni, zwykła cena opłat powinna być pokryta wykorzystaniem rezerwy i wygórowaniem odpowiednich środków. (PAP)

Dwa lata przed wyborami

Senator McGovern przedstawia swój program

Senator George McGovern ze stanu Południowa Dakota, pierwszy przedstawiciel Partii Demokratycznej, który oficjalnie zapowiedział, że będzie się ubiegał o nominację na kandydata swojej partii w wyborach prezydenckich w 1972 roku, we wtorek przedłożył swój program wyborczy.

McGovern oświadczył, że wypowiada się za jak najszybszym i całkowitym wycofaniem wojsk amerykańskich z Wietnamu Południowego i za ogłoszeniem przez Stany Zjednoczone zdecydowanej daty ostatecznego wycofania tych wojsk. Jego zdaniem o losie sąjskiego reżimu Thieu powinien zdecydować naród wietnamski, a nie wojska amerykańskie, przy pomocy których utrzymywana jest ta władza. Senator McGovern podkreślił, że zakończenie wojny wietnamskiej odpowiadałoby narodowym interesom USA.

McGovern oświadczył, że

Jeszcze jeden skandal w klinice francuskiej

Jeszcze nie przebrzmiała afera związana ze śmiercią młodej piosenkarzki francuskiej Albertine Sarazin, spowodowana niewłaściwie przeprowadzoną operacją, a już francuska opinia publiczna została poruszona nowym skandalem, który wybuchł w klinice Sainte-Marie w Cambrai.

O ile w poprzednim wypadku śmierć podczas interwencji chirurgicznej wywołała kontrowersję z uwagi na trudność operacji, a mianowicie usunięcie chorej jednej nerki, to w tym przypadku chodziło o rzecz banalną, a mianowicie dokonanie zabiegu dziecka, które skaleczyło się w palec podczas zsiadania.

Rodzice szesnastomiesięcznego Jerome'a w trosce o syna udali się do miejscowej kliniki, aby skorzystać z fachowej porady lekarzkiej i zabiegu. Chirurg do którego zwrócili się — zajęty w tym czasie inną operacją — polecił dziecku swemu zastępcy. Tymczasem stała się rzecz niespodziewana. Rodzice którzy czekali w poczekalni na koniec zabiegu małego Jerome'a dowiedzieli się, że ich syn nie żyje.

Zabiegu dokonano pod narkozą, podczas którego Jerome zmarł. Jak się przynajmniej bezpośrednio przyczyną śmierci chłopca był błąd lekarza — anestesjologa. Nie wziął on pod uwagę, że dziecko było nie jedynym. Jak się przynajmniej zdaje, że dziecko zostało zabite przez narkozę.

Ten skandaliczny wypadek wywołał wielkie oburzenie we Francji i spowodował interwencję samego ministra zdrowia i opieki społecznej. (PAP)

Seminarium aktywu ZMW

Dzisiaj rozpoczyna się 3 dniowe seminarium dla aktywu i pracowników etatowych Zarządu Wojewódzkiego Związku Młodzieży Wiejskiej.

W trakcie seminarium prze dyskutowany zostanie m. in. styl pracy instancji ZMW. Za sadnicze referaty dotyczyć będą dywersji ideologicznej i go spodarczej w Polsce i na świecie, roli postępu technicznego w gospodarce województwa poznańskiego oraz perspektyw rozwojowych Wielkopolski. Wykładowcami w czasie seminarium będą przedstawiciele KW PZPR, WRN, KW MO, NOT i Wielkopolskiego Towarzystwa Ekonomicznego. (map)

Kolejne ugrupowanie pravicowe w NRF

Członkowie bawarskiej Unii Chrześcijańsko-Społecznej (CSU) Emmerich Giel i Paul Pisterer uczestniczyli w założeniu nowego skrajnie pravicowego i reakcyjnego ugrupowania „Niemieckiej Unii Ludowej” (DVU). Kierownictwo krajowe CSU ogłosiło oświadczenie, w którym zakomunikowało, że stało się to „bez wiedzy i aprobaty „Unii Chrześcijańsko-Społecznej”.

Paul Pisterer w dwa dni po utworzeniu tego ugrupowania wystąpił z DVU. W depeszy do przewodniczącego komitetu założycielskiego i redaktora naczelnego skrajnie pravicowej „Deutsche Nationalzeitung” Pisterer uzasadnia swój krok „przyczynami zdrowotnymi”.

W rozmowie z przedstawicielem agencji DPA, Pisterer powiedział, że był zaskoczony informacją o ostatnich ekscesach organizacji „Aktion Opör” (jest to również skrajnie reakcyjne ugrupowanie) i nie chciałby, aby do takich w naturze doszło w DVU. (PAP)

Dwa lata przed wyborami

Senator McGovern przedstawia swój program

Senator George McGovern ze stanu Południowa Dakota, pierwszy przedstawiciel Partii Demokratycznej, który oficjalnie zapowiedział, że będzie się ubiegał o nominację na kandydata swojej partii w wyborach prezydenckich w 1972 roku, we wtorek przedłożył swój program wyborczy.

McGovern oświadczył, że wypowiada się za jak najszybszym i całkowitym wycofaniem wojsk amerykańskich z Wietnamu Południowego i za ogłoszeniem przez Stany Zjednoczone zdecydowanej daty ostatecznego wycofania tych wojsk. Jego zdaniem o losie sąjskiego reżimu Thieu powinien zdecydować naród wietnamski, a nie wojska amerykańskie, przy pomocy których utrzymywana jest ta władza. Senator McGovern podkreślił, że zakończenie wojny wietnamskiej odpowiadałoby narodowym interesom USA.

McGovern oświadczył, że

Jeszcze nie przebrzmiała afera związana ze śmiercią młodej piosenkarzki francuskiej Albertine Sarazin, spowodowana niewłaściwie przeprowadzoną operacją, a już francuska opinia publiczna została poruszona nowym skandalem, który wybuchł w klinice Sainte-Marie w Cambrai.

O ile w poprzednim wypadku śmierć podczas interwencji chirurgicznej wywołała kontrowersję z uwagi na trudność operacji, a mianowicie usunięcie chorej jednej nerki, to w tym przypadku chodziło o rzecz banalną, a mianowicie dokonanie zabiegu dziecka, które skaleczyło się w palec podczas zsiadania.

Rodzice szesnastomiesięcznego Jerome'a w trosce o syna udali się do miejscowej kliniki, aby skorzystać z fachowej porady lekarzkiej i zabiegu. Chirurg do którego zwrócili się — zajęty w tym czasie inną operacją — polecił dziecku swemu zastępcy. Tymczasem stała się rzecz niespodziewana. Rodzice którzy czekali w poczekalni na koniec zabiegu małego Jerome'a dowiedzieli się, że ich syn nie żyje.

Zabiegu dokonano pod narkozą, podczas którego Jerome zmarł. Jak się przynajmniej bezpośrednio przyczyną śmierci chłopca był błąd lekarza — anestesjologa. Nie wziął on pod uwagę, że dziecko było nie jedynym. Jak się przynajmniej zdaje, że dziecko zostało zabite przez narkozę.

Ten skandaliczny wypadek wywołał wielkie oburzenie we Francji i spowodował interwencję samego ministra zdrowia i opieki społecznej. (PAP)

Harcerstwo szkołą wychowania

Wczoraj odbyło się posiedzenie Rady Chorągwi Wielkopolskiej ZHP, na którym omówiono rolę organizacji w rozwijaniu zainteresowań naukowo-technicznych dzieci i młodzieży, kampanię sprawozdawczo-wyborczą w hufcach oraz złożono informacje o pracy komendy za okres od września do grudnia 1970 r.

Związek Harcerstwa Polskiego w dążeniu do zaspokajania potrzeb i zainteresowań uczniów, harcerzy oraz ich rówieśników wytyczył program sprzyjający realizacji i inspirowaniu indywidualne dążenia młodzieży, odpowiadający zarazem przemianom gospodarki narodowej i życiu społecznemu.

Postawione przez IV Zjazd ZHP kierunki działania Związku, Chorągiew Wielkopolska realizowała w programie Harcerskiej Służby Ziemi Wielkopolskiej, a więc w odniesieniu do warunków politycznych i społeczno-gospodarczych regionu. M. in. uzupełniono pracę szkoły w zakresie podejmowania problematyki naukowo-technicznej oraz reorientacji zawodowej, tworzonego zespołu specjalnościowe, zespoły zainteresowań, harcerskie uniwersytety wiedzy społeczno-politycznej, z których wyłonili się kluby „Omega”. Szeroko zaplanowano trzyletni program pn. „Harcerstwo — Mikołajowi Kopernikowi”.

Aby dalsze poczynania ZHP przyniosły efekty Komen da postuluje potrzebę ściślejszej niż dotąd współpracy z szkołami, zakładami pracy,

Portowcy i stocznioy podejmują zobowiązania

Dokończenie ze str. 1

i hutników jako wyraz poparcia dla decyzji VII Plenum KC PZPR oraz przedsięwzięć podjętych po tym plenum.

W toku bezpośredniej i szczerzej rozmowy i sekretarz KC przedstawił źródła i tło tragicznych wydarzeń grudniowych oraz poinformował zebranych o pracy kierownictwa partyjnego w obecnym okresie. Dziękując serdecznie za podjęte zobowiązania E. Gierka podkreślił, że stanowią one jeden z istotnych warunków realizacji decyzji podjętych w celu poprawy bytu mas pracujących. Następnie zabrał głos prezes Rady Ministrów, który zwrócił m. in. uwagę na ogólnokrajową rolę pracy portów i stocznii remontowych oraz podkreślił szczególną w obecnym okresie odpowiedzialność załóg zakładów pracy na Wybrzeżu za realizację zadań gospodarczych.

Na zakończenie spotkania Edward Gierk zaakcentował potrzebę wzajemnego zaufania w stosunkach między partią a klasą robotniczą, zapewniając jednocześnie, iż linia przewodnią kierownictwa partyjnego w realizacji wszelkich poczynani jest uwzględnianie żywotnych interesów ludzi pracy. Jednakże wszelkie sprawy można rozpatrywać oraz rozwiązywać w sposób przemysłowy w atmosferze spokoju, porządku i solidnej pracy. (PAP)

Odwetowe trojaczki w NRF

Aby nie pozostawić wątpliwości co do intencji założycieli Unii Niemieckiej, Zoglman podkreślił, że przeciwstawia się ona ukladom podpisanym w Moskwie i w Warszawie.

Konkurencyjną dla zoglmanowskiej Deutsche Union organizację polityczną tworzy naczelny redaktor neofaszystowskiego pisma „National Zeitung” Gerhard Frey.

W ostatnim numerze tego pisma Frey otwiera kampanię, werbującą zwolenników nowej organizacji politycznej pod nazwą Deutsche Volksunion. Głównym celem politycznym tej Freyowskiej unii jest przeciwstawienie się wschodniej polityce Bonn pod hasłem zjednoczenia Niemiec w ich dawnych granicach. W tym jednym hasle zawarł Frey dwa cele: pochłonięcie przez NRF socjalistycznego państwa niemieckiego — NRD oraz po-

placówkami kulturalno-oświatowymi.

Również wczoraj podsumowano realizację szeregu akcji harcerskich takich, jak obozy szkoleniowe, akcja letnia 1970, ofensywa zuchowa w hufcach. (bg)

Samoloty „Lufthansy” także do Warszawy

Od 1 kwietnia br. zachodniemieckie towarzystwo lotnicze „Lufthansa” przelatywać będzie do obsługi linii Warszawa — Frankfurt nad Menem — Warszawa. Dotychczas, od 1965 r. linia ta obsługiwana była tylko przez samoloty PLL „Lot”.

Podpisana ostatnio umowa o współpracy handlowo-eksploatacyjnej między PLL „Lot” a „Lufthansa” obejmuje zagadnienia ruchu pasażerskiego, towarowego i pocztowego pomiędzy Polską a NRF. (PAP)

Bez przerwy pracuje punkt przeładunku w Brzeźnie

Na rampie kolejowej w Brzeźnie, w pobliżu Suchego Portu w Dorohusku na wschodniej granicy naszego kraju, wjeżdża codziennie pociąg towarowy z radzieckim zbożem. Zwiększenie dostaw z ZSRR żyta i pszenicy spowodowało konieczność uruchomienia tego dodatkowego punktu przeładunkowego.

Rampę kolejową Brzeźna o-budowano torami przystosowanymi do podjazdu wagonów o szerszym rozstawie kół. Doprowadzono oświetlenie i energię elektryczną, urządzono drogi dla największych samochodów ciężarowych. W starych wagonach osobowych zainstalowano biura firmy spedycyjnej „Hartwig”, przedstawicielstwa kwarantanny roślin, Państwowego Zakładów Zbożowych oraz dyspozytorni PKS i PKP.

Beatles i a proces Mansona

Od ub. piątku ława przysięgłych sądu w Los Angeles obraduje nad tym, czy Charles Manson oraz jego trzy współoskarżone Susan Atkins, Patricia Krenwinkel i Leslie van Houten są winni zarzucanym im morderstwom. Członkowie ławy przysięgłych odbyli wizję lokalną w willi Polańskich, a więc wtorek spędził ponad półtorej godziny słuchając... płyty zespołu The Beatles „White album” wydanej 8 miesięcy przed morderstwem Sharon Tate i jej gości.

Po morderstwie małżeństwa La Bianca na ścianie ich domu znalazłono wypisane krwawymi słowami „Helter-Skelter”. Są to tytuły dwóch piosenek z wydanego niedawno albumu Beatlesów o „rewolucyjnej” treści. Manson miał podobno wydać swoim podwładnym rozkaz do morderstwa Sharon Tate i jej gości oraz małżeństwa La Bianca po wysłuchaniu tej właśnie płyty Beatlesów wyciągając z niektórych piosenek wnioszek, że „krwawa rewolucja jest blisko”.

O budownictwie tego typu rozumowania nie trzeba nikogo przekonywać. Jeden z byłych członków zespołu „The Beatles” John Lennon zaprzeczył o mansonowskiej interpretacji ich piosenek, powiedział „nie wiem, co ma wspólnie go Helter-Skelter z zabijaniem kogokolwiek”. (PAP)

wróć Niemiec do starych granic. W niedzielę w Monachium Gerhard Frey oświadczył, że kładzie kamień węgielny pod przyszłość Niemiec, a jego partia Deutsche Volksunion wyrwie naród niemiecki z leżących. Skąd my to znamy?...

Trzecim odwetowym tworem politycznym jest Ostdeutsche Volkspartei — Wschodnio-niemiecka Partia Ludowa, której organizatorzy zamierzają oprzeć się na środowiskach przesiedleńczych. Komitet założycielski tej partii zapowiedział, iż z końcem stycznia wystąpi ze sprzeciwem wobec programem.

Tak to w setną rocznicę ugruntowania przez Bismarcka wielkich Niemiec, trzy polityczne ugrupowania rozpoczęły w NRF otwartą działalność na rzecz wskrzeszenia chybą czwartej rzeszy niemieckiej. (Interpress)

Giełdy oferują Więcej owoców i warzyw

Wczoraj w sali Izby Rzemieślniczej w Poznaniu otwarto giełdę owocowo-warzywną. Jako oferent wystąpiła Centrala Spółdzielni Ogrodniczych okręgu poznańskiego reprezentująca rzesze producentów i zarazem hurt. Kontrahentami są — PP Warzywa-Owoce, PSS, MHD i zakłady przetwórcze przemysłu terenowego.

Oferta CSO wynosi 70 000 ton warzyw i owoców. W pierwszym dniu giełdy umowy zawierano z kontrahentami z Wielkopolski po raz pierwszy wystąpiły pewne nadwyżki warzyw gruntowych.

W tym samym czasie w sali Domu Żołnierza otwarto drugą, niejako „konkurencyjną” giełdę owocowo-warzywną, zorganizowaną przez WZGS. Pion ten dysponuje 13 rejonami kontraktacyjnymi i oferuje handlowi na rok bieżący 15 000 ton warzyw gruntowych i 10 000 ton owoców. (kj)

Spotkanie członków Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego

Ostatnio odbyło się w Poznaniu zebranie członków i sympatyków Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego, któremu przewodniczyła doc. dr Maria Wojciechowska, przewodnicząca Oddziału — ChSS w Poznaniu.

Referat, poświęcony omówieniu aktualnych zagadnień politycznych oraz wypadków grudniowych w Polsce, wygłosił poseł Ziemi Wielkopolskiej, wiceprezes ChSS — Janusz Makowski. Wobec licznej przybyłej grona osób z Poznania i województwa, referent omówił tło wypadków grudniowych oraz wszystkie decyzje podjęte przez nowe kierownictwo partii i rządu, w sprawach gospodarczych i politycznych.

Bardzo obszernie, zarówno w referacie jak i w dyskusji, omówiona została sprawa informowania i kontaktów między czynnikami politycznymi i społeczeństwem — co winno być jednym z elementów trwałej mobilizacji wszystkich patriotycznych sił na rzecz realizacji programu partii i rządu.

Obszernie omówiono również sprawy współpracy ludzi wierzących i niewierzących, o co apelował w swoich przemówieniach I sekretarz KC PZPR Edward Gierk.

Srodowiska katolickie i chrześcijańskie, związane z ChSS, zadeklarowały swój żywy udział w popieraniu linii politycznej nowego kierownictwa PZPR i w wysiłkach na rzecz mobilizacji wszystkich sił społecznych dla realizacji programu Frontu Jedności Narodu.

W dniu 19 stycznia br. poseł J. Makowski odbył rozmowę na te tematy z I sekretarzem KW PZPR w Poznaniu — Jerzym Zasada. (na)

Poradca Doradcy w Kambodży

Wyaswenowanie 155 mln dolarów w formie pomocy USA dla Kambodży oczekuje za sobą — jak poinformował ostatnio wazynstowski Departament Stanu — zwiększenie liczby ambasady amerykańskiej w Phnom Penh. Do stolicy Kambodży przybędzie kilkunastu doradców, by czuwać nad właściwym wykorzystaniem tej pomocy, która — jak się obawiają Amerykanie — może utknąć w prywatnych kieszeniach dwunastu w Nola. W związku z powiększeniem ambasady USA w Phnom Penh nie od rzeczy będzie przypomnieć nam szczegółów.

Jeszcze latem 1969 roku oficjalny personel ambasady liczył kilku ludzi. Prasa USA eksponowała wówczas informacje mające świadczyć tylko o rzekomej „mikroobecności” USA w Kambodży. Podkreślało nie wie np. że chargé d'affaires Lloyd Rives nie korzysta ze służbowego samochodu, sam odbiera telefony itp.

Sytuacja ta zmieniła się po zamachu stanu, w którym — jak wiadomo — właśnie dyplomacja amerykańska maczała rękę. Po objęciu rządów przez gen. Lon Nola liczba personelu ambasady oficjalnie wzrosła wówczas do 70 osób, w tym 36 wojskowych. Obecnie, po dalszym zwiększeniu personelu, ambasada USA w Phnom Penh będzie jedną z najliczniejszych amerykańskich placówek dyplomatycznych za granicą. Można by dwiwać się takiej obsadzie dyplomatów w zaledwie 6-milionowym państwie, gdyby nie fakt, że dyplomaci ci w istocie niewiele z dyplomacją mają wspólnego. (jw)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

Z poczuciem odpowiedzialności

WIELKOPOLSKA



Tak określiła zadania dla powiatowej organizacji partyjnej — Powiatowa Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR w Krotoszyńskim powiecie, która w najbliższym czasie ma się odbyć. To błąd oczywiście tylko wstęp, poprzedzający szczegółowe wytyczne.

W programie działania, w dziale dotyczącym rolnictwa, zwrócono przede wszystkim uwagę na pełne zagospodarowanie rezerw. Poszerzono m. in., że PGR-y i spółdzielnie produkcyjne przejmą od PFZ 570 ha gruntów i włączą je do swoich kompleksów uprawowych. Każdy hektar powinien dawać plony, ani skrawka ziemi bez gospodarza — mówili dyskutanci.

Biorąc pod uwagę stały wzrost stosowania nawozów mineralnych, siewu ziarna kwalifikowanego; wzrost obszarów uprawy pszenicy i jęczmienia — napisano w programie, że plony 4 zbóż powinny osiągnąć w 1972 roku po 28 q/ha średnio w powiecie. Niezawodnie będzie to wymagało znacznej aktywności rolników.

Od członków partii zależy w dużej mierze, jak działają instytucje służące rolnikowi, jak przebiega praca agronomów, kółek rolniczych itp. Nie chodzi tu o zastępowanie kierownictwa tych instytucji, o wyręczenie ich w obowiązkach. Przeciwnie, chodzi o stawianie wysokich wymagań, konsekwentne egzekwowanie realizacji uchwał partii, o kontrolowanie.

Trzymanie przysłówiowej ręki na pulsie wymagać będą również programowe zadania w dziedzinie hodowli. Przewidziano, że w najbliższych dwóch latach Krotoszyńskie powinno osiągnąć w gospodarce chłopskiej po 155 sztuk trzody na każde 100 ha, po 75 sztuk bydła i 16 owiec. Łączy się z tym kompleksowe potraktowanie upraw paszowych, konserwacji ziemniaków, zaopatrzenia w pasze treściwe itp. W sumie, znowu zadanie mobilizujące, w pełni odpowiadające potrzebom kraju. Ale chyba nie jest to granica powiatowych możliwości.

Wprawdzie trudno porównywać gospodarke chłopską z wielkoobszarową, ale tutejszym spółdzielniom produkcyjnym wyznaczono zadanie osiągnięcia plonów 4 zbóż w granicach 30 q/ha. Spodziewać się więc można, że przy sprzyjającej aurze, wieś indywidualna ma szansę przekroczyć swoje 28 q.

Wnioski z wielu głosów w dyskusji, sprawy zaopatrzenia wsi w wodę władze powiatu będą musiały traktować jako bardzo istotne zadanie. Dobrej wody brak w wielu wsiach, a dziesiątki rolników muszą dowozić ją przez cały rok. Ma to także ujemny wpływ na stan hodowli bydła i trzody chlewnej.

Bardziej ogólne sformułowania zawiera ten rozdział krotoszyńskiego programu, który zawiera zadania dla przemysłu. Dla krotoszyńskiego przemysłu — stosunkowo niewielkiego — niezwykle ważne jest zagospodarowanie rezerw w dziedzinie organizacji pracy, dyscypliny, zmianowości i wykorzystania maszyn i urządzeń. Oddzielna sprawa to przyspieszenie budowy nowych oddziałów tamtejszego zakładu WSK, aktywizacja eksportu, poprawa gospodarki materiałowej i jakości produkcji.

Jest jeszcze jedna sprawa, która dotyczy przemysłu, tyle że z innej dziedziny działania. Jeden z dyskutantów podniósł problem zakładu jako wychowawcy, zwłaszcza młodego pokolenia robotników.

Program działań krotoszyńskiej organizacji partyjnej jest szczególnie obszerny w części dotyczącej spraw wewnątrzpartyjnych i pracy ideowo-wychowawczej. One to bowiem stanowią zasadniczą kanwę partyjnych przedsięwzięć i organizacyjnych inicjatyw na całą następną kadencję.

Z. M.

Modernizacja wielkiego pieca

W Hucie im. Lenina załogi Huty Przemysłowej Remontowej ze Śląska i Krakowa przeprowadzają remont kapitalny wielkiego pieca nr 5.

Równocześnie dokonuje się modernizacji tego wielkiego urządzenia, polegającej na wykonaniu drugiego otworu spustowego i przystosowaniu pieca do pracy w podwyższonym ciśnieniu. Zwiększy to wydajność pieca w bieżącym roku o 51 tys. ton surowki. Kierownictwo robót zapewniło brygadom remontowym regularne i smaczne posiłki regeneracyjne. Ciężkie warunki nie odstraszają robotników, którzy pracują z pełnym poświęceniem na trzy zmiany. Praca trwa także w niedziele i święta. Piec bowiem musi być gotowy w ciągu 76 dni. Na zdjęciu: wypalanie tlenem otworów do wnętrza pieca wymaga dużych umiejętności. Toteż pracę tę wykonują najlepsi fachowcy. Przy pracy widzimy jednego z nich — Mieczysława Machurę, tzw. palacza żelaz.

CAF — fot. Piotrowski



Pierwsze podsumowania

Poznań może być stolicą dobrego handlu

Trzy miesiące temu w naszym programowym artykule, zapowiadającym kampanię o HANDLOWY ZNAK JAKOŚCI pisaliśmy m. in.:

„Ludzie pracy chcą być obsługiwani lepiej, z większą troską o zaspokojenie ich codziennych potrzeb. Mamy na myśli te towary, których nie brak w magazynach, które przemysł może wytwarzać i wytworzyć. Mamy też na myśli obsługę sumienia i taktywną, rzetelną i życzliwą. Są to zadania w pełni realne. Nietatwa sytuacja zaopatrzeniowa może być poprawiona w ramach istniejących warunków gospodarczych, drogą przedsięwzięcia organizacyjnych”.

Nie sądziliśmy, że nasze stwierdzenia znajdą tak szybko potwierdzenie w przemianach, jakie dokonały się w tym czasie w poznańskim handlu. Przemianach mniej lub bardziej uchwytanych, które składają się dzisiaj na nowy klimat, jaki zapanał wokół handlu i w samym handlu. I to jest chyba obecnie najważniejsze.

Tej atmosfery nie wywołała ani kampania prasowa „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” i „EXPRESSU POZNAŃSKIEGO”, ani też wysiłki pozostałych organizatorów HANDLOWEGO ZNAKU JAKOŚCI: Ministerstwa Handlu Wewnętrznego, władz miejskich i związków.

Stworzyli ją ostatecznie sami handlowcy, aktywnie uczestnicząc w podnoszeniu poziomu swych usług wobec społeczeństwa. Najlepszym tego wyrazem była ich ofiarna i odpowiedzialna praca, zwłaszcza w grudniu ubr., dobrze oceniona później przez władze partyjne regionu.

Zaopatrzeniowe ABC

Zasadniczym tematem pierwszego etapu kampanii były sprawy zaopatrzenia miasta w artykuły podstawowe, będące w dyspozycji hurtu. Nieocenio



na pomoc przyniosły tu dzielnicowe rady narodowe, uruchamiając system zmasowanych stałych kontroli zaopatrzenia sklepów, dla bezzwłocznego likwidowania braków i zaniebań. Przyszliśmy w sukurs ogłaszając trzykrotnie wśród Czytelników ankiety pt. „Razem — dostrzeżemy więcej”. Klienci sygnalizowali nam nie dostatki w pracy handlu; uwagi te były bezzwłocznie rozpatrywane i załatwiane przez dyrekcje przedsiębiorstw.

Poruszenie, jakie wywołały w hurcie i detalu te kontrole i krytyka publiczna, szybko przyniosło dobre rezultaty. Okazało się, że może być sól i mąka w każdym sklepie spożywczym i wstążka w pasmanteryjnym, co przedtem wcale nie było takie oczywiste. Handel zaczął przestrzegać przepisów mu przez władze miejskie minimum asortymentowego zaopatrzenia. Detal zaczął też naciskać na hurt o dodatkowe dostawy towarów, o terminowy transport, o werną realizację zamówień. Dotyczyło to nie tylko artykułów spożywczych, ale także odzieży, obuwiu, pasmanterii, 1001 drobniagów itp.

Hasło: Co w hurcie — to w detalu, znalazło potem przydatność w zapobieganiu brakom pewnych podstawowych środków spożywczych, które handlowcy starali się umniejszyć zwiększoną podażą np. serów i ryb. Potwierdziło się przy tym, że choć ryba mięsa nie zastąpi w pełni stanowi uzupełnienie zaopatrzenia, przydatny substytut, cieszący się popytem.

Inicjatywy owocują

Powodowany tym samym hasłem handel z branżą przemysłową przystąpił do zorganizowania kiermaszowej sprzedaży na terenach targowych. Ten kiermasz powinien przy-

brać formę imprez całorocznych, co daje sposobność stworzenia na MTP dużego domu towarowego, jakiego nie mamy w Poznaniu.

Rozbudzona aktywność i poczucie obowiązku wśród pracowników handlu znalazły potwierdzenie w masowym przystąpieniu do konkursu, który ogłosiliśmy w grudniu: U nas dobry upominek, pod hasłem „1001 uśmiechów”. Załogi 80 sklepów wielu branż sporządziły kilkadziesiąt zestawów różnorodnych artykułów, stanowiących propozycje nowych, praktycznych upominków. W sumie sprzedano niemal 60 000 takich prezentów wartości ponad 2 mln zł.

Troska o lepsze codzienne zaopatrzenie objawiła się również w nagromadzeniu zwiększonych zapasów warzyw i owoców na zimę, w nawiązaniu nowych kontaktów z miejscowymi producentami, a zwłaszcza w poprawie dostaw pieczywa.

Inicjatywa Prezydium RN Poznania, aby ostatecznie załatwić zaległe sprawy socjalne piekarzy, aby ujawnić i uruchomić rezerwy produkcyjne oraz niezbędne inwestycje dla zwiększenia wypieku — była skutecznym przeciwdziałaniem zakorzenionym pojęciom o „ogólnej niemożności”. Okazało się, że nawet w piekarnictwie zapobiegać można niedoborom — organizacyjnymi środkami. W tym przypadku na radykalną poprawę zaopatrzenia wpłynęło m. in. przydzielenie 10 wołów dostawczych, które zaczęły systematycznie docierać na peryferie.

Trudną sytuację opanowano też przy udziale samych piekarzy — dzięki ich rzetelnej wyteżonej pracy. Toteż teraz chleb powinien być stałe w każdym sklepie, choć jeszcze w ograniczonym asortymencie. Dla dalszej poprawy konieczne są inwestycje. Zdecydowano już o tym, gromadząc potrzebne środki i ustalając kilkuletni program rozbudowy piekarnictwa, w wyniku czego przede wszystkim powinien nastąpić wzrost podaży bułek.

Kończymy etap

„wymiatania śmieci”

Te organizacyjne porządki przyniosły wiele innych istotnych zmian. Wydłużony czas sprzedaży w centrum miasta; nowy nocny sklep przy ul. Fredry; zamiana kilku sklepów miesnych na rybne dla wzbogacenia tej sieci, która może być aktualnie lepiej zaopatrywana; dwie nowe stołówki pracownicze; przywrócenie prelekcyjnej formy sprzedaży i kiermasze handlowe w zakładach pracy jako metody zbliżenia towaru do nabywcy; skrócenie czasu remontów, in-

Dokończenie na str. 4
ZBILUT SEK

NASZE ROZMOWY

„Przekonało mnie tempo...”

Franciszek Nowaczyk jest majstrem montażu domów na Ratajach od samego początku budowy. Kieruje pracą dwóch brygad (każda liczy sześć osób) oraz dwoma żurawiami. Jest jednym z tych wielu ludzi na osiedlu, którzy mają bezpośrednią styczność z nowoczesnym wznoszeniem budynków. Niedługo sam dźwigał zaprawę i cegły, na plecach, na któreś tam piętro, za pomocą specjalnych nosideł, zwanych „kozą”. Liczy 61 lat. Jest świadkiem i uczestnikiem gwałtownych przemian, jakie dokonywały się i dokonują w budownictwie mieszkaniowym. Skok ten przeżył osobiście. O tym właśnie z nim rozmawiam.

Je dobre, ale i złe strony, bo niedostateczny jest, niestety, rygor, dyscyplina, a nawet poczucie odpowiedzialności. Ale wróćmy do technologii. Budowa z cegły była trudna, traktowała się ją jak rodzaj sztuki. Dużo było architektury: np. wiązania gotyckie, blokowe, krzyżowe, polskie i inne. Dawna technologia wymagała więc wielkiej praktyki, inteligencji, zrecznosci. Majster — rzemieślnik był kimś o dużych kwalifikacjach. Moim zdaniem takiemu majstrowi przystosowanie się do montażu wielkopłytowego nie powinno sprawić większych trudności. Rysunek techniczny wielkiego bloku jest dla mnie przejrzysty. A chodzi o to, by kierownik budowy mógł zostawić z nim każdego majstra sam na sam.

Przez lata pracy przywiązał się pan na pewno do budowy z cegły. Czy czuje się pan tak samo przywiązany do nowego budownictwa?

Rzemieślnik, który nie kocha swojego zawodu, nie jest

dobrym rzemieślnikiem. Dziś żyje nową budową. „Chrzest wielkopłytowy” przeszedłem na Osiedlu Świerczewskiego. Tam poznałem rysunek, rodzaj spawania itd. Początkowo byłem nieufny, mówiłem sobie, że „cegła to jednak cegła”. Ale tempo budowy w krótkim czasie całkowicie mnie przekonało. Sam montaż nowego budynku na przeszło 500 mieszkań trwa zaledwie rok. Takich budynków powstaje w roku kilka. A każdy — to małe miasteczko z cegły, które trzeba by budować lata, i to nakładem wielokrotnie większych sił ludzkich. Trzeba wciąż nowych mieszkań czekającym na nie ludziom.

Stara technologia była uciążliwa od wieków. Nowa wciąż się zmienia, doświadczenia i zasady organizacyjne rodzą się, kumulują...

Początki były rzeczywiście trudne. Dotyczy to zwłaszcza trwałości elementów i organizacji budowy. Ale od tamtego czasu obserwuję znaczną

poprawę. Coraz mniej mamy przestojów i zakłóceń, tempo wzrasta. Wiele pomoże stosowanie maszyn cyfrowych dla organizowania pracy. Jestem przekonany, że budownictwo uprzemysłowione będzie coraz lepsze. Trzeba lepszych maszyn, materiałów, lepszej organizacji pracy, a przede wszystkim — dobrze przygotowanych ludzi. Ciężkich, monotonicznych prac fizycznych już się przy wielkich płytach niemal nie wykonuje. Człowieka wyręczyły maszyny, a sobie pozostawił on czynności trudniejsze i precyzyjne. Dlatego szczególnie ważne są wysokie kwalifikacje, np. spawaczy-montażystów płyt.

Wnioskuje z rozmowy, że praca daje panu dużo zadowolenia.

Tak, jeśli robota „dobrze idzie”. Jeśli źle — „jestem jak kłębkiem nerwów”. Im budowa lepsza, sprawniejsza, tym tych nerwów mniej. A największą satysfakcją, gdy stanie gotowy blok. Opowiem jeszcze pewną historię o zadowoleniu z pracy. Zaraz po wojnie odbudowywałem HCP. Robiliśmy to z wielkim entuzjazmem, nie pytając o czas. Potem przyglądaliśmy się maszynom, które, przez nas ustawione, już coś robiły...

Rozmawiał:

MARCIN BAJEROWICZ



Franciszek Nowaczyk: „...Sam montaż nowego budynku trwa zaledwie rok. A każdy — to małe miasteczko...”
Fot. — K. Przychodźki

Frapuje mnie, jak się przystosowali dawni murarze do nowej technologii budowy. Przecież mieli zupełnie inne przyzwyczajenia, inny styl pracy. Co czuli, co myśleli w nowych warunkach? Ile ich kosztowało wysiłku przestawienie się?

Zaczęło od tego, co było dawniej, jak pracowałem i uczyłem się murarstwa. Najpierw przez miesiąc nosiłem wapno z dołu do skrzyni, potem — zaprawę po drabinie, a wreszcie — cegły w „kozie”. Po pracy jeździłem rowerem 20 km do szkoły zawodowej. W porównaniu z tym dzisiaj warunki nauki zawodu są niemal luksusowe. Ma to swo-

Dlaczego Słońce się pali?

nym olbrzymem. Reakcje helowe będą zachodzić coraz szybciej. Za ok. 10 mld lat powinien nastąpić tzw. błąk helowy, który trwać będzie najwyżej tysiąc lat. Przez te 1000 lat Słońce będzie gorącym białym olbrzymem.

Hipoteza ta ma wielu zwolenników. Nie jest ona jednak w pełni udokumentowana. Bomba wodorowa stała się dowodem, że ludzie też mogą wywołać reakcje termojądrowe, ale nawet ta bomba nie udokumentowała przypuszczeń uczonych.

Hipotezę tę można sprawdzić jedynie przez „władnięcie” do wewnętrznej części Słońca. Wówczas czas byłoby się przekonać, czy Słońce jest „termojądrowym kotłem”. Ale wszechświatowa nauka i technika jest jeszcze na tyle słaba, że załazanie do wnętrza Słońca zaliczone może być tylko do utopii. Niedawno amerykańskim uczonym udało się udokumentować termojądrową hipotezę. Eksperyment ten jednak zdołał... zachwiać niektórymi teoriami, dotyczącymi tej hipotezy. Udowodnił więc on tylko jedno — wiedza o Słońcu jest jeszcze bardzo znikoma. (PAP)

Przyszły kształt medycyny

Rozmowa z doc. dr. Andrzejem Wojtczakiem

Opinie świata od czasu do czasu porusza wiadomość o nieznanym do tej pory formach transplantacji, o nowych osiągnięciach techniki zastosowanych w medycynie. Powstają nowe dyscypliny wiedzy lekarskiej, których nazw próżno szukać w nieco starszych słownikach.

Statystyka medyczna wykazuje, że schorzenia nerek, obok chorób serca, należą do najczęściej występujących. Potrzeba uchwycenia ich przyczyn i znalezienia metod zwalczania zrodziła nową gałąź lekarskiej wiedzy — nefrologię. Na ten temat rozmawiamy z doc. dr. med. Andrzejem Wojtczakiem, który kieruje Kliniką Nefrologii Instytutu Chorób Wewnętrznych poznańskiej Akademii Medycznej*).

— Panie docencie, jakie miejsce zajmuje nefrologia w systemie dotychczasowej wiedzy medycznej?

— Aby uniknąć nieporozumień, ustalmy wstępnie pewne pojęcia. Nefrologia — to nauka o chorobach nerek. Natomiast chirurgiczne leczenie nerek i dróg moczowych to domena urologii. Nowoczesna nefrologia to nauka młoda. Narodziła się w okresie ostatnich 20 lat. Jak każda dziedzina młoda — jest bardzo dynamiczna. Przyjęcia zdolnych ludzi, wykonywających do badań potencjalną wiedzę z dziedzin pokrewnych, ich metodologię badań, bez typowych dla starych kierunków obciążenia tradycjonalistycznych.

Rozwojowi nefrologii sprzyjał postęp techniczny, umożliwiający dializę pozaustrojową (sztuczna nerka) przeszczepy nerek oraz stosowanie nowych

metod badawczych i leczniczych dzięki dostępności szerokiego wachlarza antybiotyków jak również wprowadzeniu do klinicznego leczenia chorób nerek leków immunosupresyjnych**). Osiągnięcia to znaczne, ale nie rozwiązują one jeszcze w skali społecznej problemu leczenia chorób nerek.

— Jakże pan zatem widzi jutro medycynę? Jej przyszły kształt?

— Byłem ostatnio w Wielkiej Brytanii. Podczas jednej z prowadzonych tam rozmów padły znamienne słowa: „W większości przypadków my działamy jak straż pożarna, gdy wszystko już płonie, gdy nadchodzi etap ostatni choroby nerek, to znaczy ich niewydolność. A przecież w wielu przypadkach do pożaru można nie dopuścić”. Powiedział to jeden ze znawców zagadnień transplantacji nerek. Kryje się w tym powiedzeniu głęboka prawda. W schorzeniach nerek próba ratunku w ostatniej doświadczonej chwili jest dializą pozaustrojową, sa przeszczep nerek. U nas dodatkowo problem tej formy leczenia komplikuje fakt, że nie ma do tej pory przedsiębiorstwa, które by podjęło seryjną produkcję sztucznych nerek. Podobno zamierza to uczynić rzeszowski „Instal”.

Przed medycyną, a więc i nefrologią, dzisiejsza i przyszłościowa, stoi wielkie zadanie: szybkie wykrywanie, rozpoznawanie i stosowanie metod profilaktycznych, zapobiegających niewydolności nerek. Czym możemy się w tym względzie poszczycić już dzisiaj?

Poznań rozbudował przy Miejskiej Przychodni Specjalistycznej poradnię chorób nerek, zlokalizowaną przy naszej klinice. W obu tych placówkach pracuje ten sam zespół lekarski. Pacjenci dostępnym są niemal wszystkie badania przeprowadzane normalnie w klinice, lekarz ma tu w każdej chwili możliwość konsultacji ze specjalistami z wielu dziedzin.

— Jakże są efekty tej pracy? Nie chodzi o liczby i procenty. Raczej o ogólną ocenę i perspektywę.

— Trudno na to pytanie odpowiedzieć. Statystyka nie daje w tym przypadku pełnego obrazu. Jest wiele chorób nerek, których nie potrafimy leczyć w sensie całkowitego ich wyleczenia, a które prowadzą nieuchronnie do niewydolności. Naszym zadaniem jest zahamowanie procesu choroby, a tym samym

przedłużenie okresu sprawności życiowej i zawodowej pacjenta. Stosując dostępne dzisiaj metody leczenia można przesunąć wejście nerek w stan niewydolności od kilku do kilkunastu lat.

Ala osiągnięcie tych rezultatów utrudniają nam nieraz sami pacjenci. Lekomania, zmuszanie wprost lekarza, by przy łada infekcji, nawet grypie, zapisywał antybiotyki i najdroższe leki, podciągają za sobą uodpornienie się organizmu na działanie leków przeciwbakteryjnych. Trudno nam wtedy znaleźć taki środek, który naprawdę odnieść się pożądanym skutkiem.

Skoro mówimy o profilaktyce, zwróć uwagę na jeszcze jeden fakt. Nie wszystkie schorzenia nerek dają o sobie od razu znać bólami czy innymi objawami. Nieraz długo pozostają w ukryciu. I tu należy podkreślić znaczenie lekceważonych nieraz i traktowanych przez pracowników jako zło konieczne, badań okresowych. Ale na taki kierunek działania mogą sobie pozwolić tylko kraje o społecznej służbie zdrowia. Takie jak Polska.

— Mówiliśmy cały czas o leczeniu, a pan jest przecież i lekarzem i człowiekiem nauki...

— Te dwie dziedziny łączą się ze sobą. Interesują mnie — mówiąc najogólniej — problemy związane z zaburzeniami czynności nerek w przebiegu ich chorób oraz z leczeniem odmiedniczkowego zapalenia nerek***) jak również stosowanie leków immunosupresyjnych. Wiąże się z tym szereg zagadnień, ale to są już sprawy zbyt specjalistyczne...

— Jest coś specyficznego w pracy lekarza, co określiłoby niegdyś słowem: powołanie, a co zmusza go niejako do postawy społecznej. Panu ta pasja społecznego działania nie jest obca. Jest pan przecież i sekretarzem Komitetu Uczelnianego PZPR przy Akademii Medycznej...

— Dla domu nieraz czasu nie starcza... Ale istotnie od lekarza żąda się czegoś więcej, jakiegoś zaangażowania w sprawy nas otaczające. No a gdy się już raz w to weszło... Rzecz w tym, że praca społeczna musi być tak ustawiona, by nie kolidowała z obowiązkami zawodowymi, by im raczej sprzyjała. A poza tym musi być oparta o dobry kolektyw. A to nam się tu, w Akademii Medycznej, udało.

Rozmawiała:
BOGNA WOJCIECHOWSKA

* al. Przybyszewskiego 49, Państwowy Szpital Kliniczny nr 2 im. Świeckiego.
** leki zmniejszające nieprawidłową odczynowość immunologiczną komórek ustrojowych.
*** odmiedniczkowe zapalenie nerek — rodzaj choroby nerek na tle zakażenia bakteryjnego.

NIEODZOWNY JEST DYPLOM

Maria Drozdowska i Stanisław P. — W tym roku kończymy liceum ogólnokształcące. Chcielibyśmy obrać zawód dziennikarza. Gdzie załatwić takie studia?

RED. — O przyjęcie na Studium Dziennikarskie przy Uniwersytecie Warszawskim mogą ubiegać się osoby, które posiadają dyplom ukończenia wyższej szkoły z tytułem magistra lub równoważnym i nie przekroczyły 30 roku życia. Do podania, które należy składać do 15 czerwca br., należy dołączyć własnoręcznie napisany życiorys, świadectwo urodzenia, dyplom magistra lub zaświadczenie dykanatu o złożeniu i przyjęciu pracy oraz zaświadczenie i dokumentację o ewentualnej współpracy z instytucjami prasowymi. Nauka na Studium trwa 2 lata. (3152)

DODATKOWY URLOP NA SZKOLENIE

Krystyna F. — Czy pracownikowi studiującemu zaocznie, oprócz 21-dniowego urlopu (udział w wykładach, ćwiczeniach oraz złożeniu egzaminu), przysługują inne zwolnienia na kształcenie zaocz-

Czytelnicy pytają REDAKCJA ODPOWIADA

ne? 21-dniowy urlop nie wystarczy mi nawet na wzięcie udziału w obowiązkowych wykładach.

RED. — W przypadku, gdy czas urlopu na kontynuowanie nauki okazał się niewystarczający, zakład pracy może udzielić pracownikowi urlopu bezpłatnego do 14 dni bez zaliczenia go na poczet urlopu wypoczynkowego. Do wniosku o udzielenie takiego urlopu winna pani dołączyć zaświadczenie wystawione przez uczelnię, zawierające dane potrzebne do ustalenia, czy i w jakim wymiarze i terminie zachodzi potrzeba udzielenia urlopu. (Biuletyn PKPG nr 5, poz. 54). (3202)

MAJĄTEK OSOBISTY MĘŻA

Stała czytelniczka Bronisława — Mój mąż przed zawarciem małżeństwa posiadał nieruchomość z ogrodem i warsztatem. Jak wygląda sprawa dziedziczenia i podziału majątku. Czy mąż musi przyłączyć mnie do wspólności majątkowej?

RED. — Mąż, który mąż posiadał jeszcze przed zawarciem

Ponad 450 tysięcy rodzin wpłaciło już pieniądze na mieszkanie spółdzielcze, a pół miliona nowych kandydatów gromadzi wkłady na ten cel. Ocenia się, że ponad 3 miliony obywateli jest bezpośrednio zainteresowanych uzyskaniem kluczy do nowych mieszkań.

Zarządy spółdzielni, wydziały lokalowe przeżyli rad narodowych zasypanych są pytaniami i interwencjami. Na pierwszy plan wysuwają się te, które dotyczą terminu realizacji przydziałów, lokalizacji nowych mieszkań, rozbudowy zaplecza, jakości nowego budownictwa.

Na większość niełatwo było i jest odpowiedzieć. Przez całe lata społeczne potrzeby mieszkaniowe przetrwały środki przeznaczone na ten cel, były pod naciskiem innych potrzeb, w szczególności inwestycji przemysłowych. Dlatego gdy trzeba było ograniczyć kwotę wydatków, najczęściej skreśleniu ulegały pozycje dotyczące budownictwa mieszkaniowego, czy ogólnego.

Przemawiając ostatnio na posiedzeniu Sejmu premier Piotr Jaroszewicz oświadczył: „Zamierzamy wykorzystać wszystkie realne możliwości, by zwiększyć budownictwo mieszkaniowe. W 1971 r. będzie to możliwe w skromnym zakresie. Ale podejmujemy wysiłek, aby w roku 1972 i w latach następnych osiągnąć odzwyczajny przyrost liczby nowych mieszkań, zwłaszcza w tych ośrodkach, w których ich brak jest szczególnie odczuwalny”.

Nie jest to zadanie łatwe, wymaga mobilizacji wszystkich sił nie tylko w budownictwie i przemyśle materiałowym, ale i w innych działach gospodarki narodowej uczestniczących w procesie inwestycji mieszkaniowej.

Weryfikacja potrzeb i możliwości

Wstępne oceny wskazują, że potrzeby zgłoszone na najbliższe lata kształtują się na poziomie 120 000 mieszkań. W

Codzienna sprawa — mieszkanie

KLUCZE DO M-X

pierwotnym wstępnym projekcie planu na lata 1971—1975 była mowa o budowie ok. 450 000 mieszkań spółdzielczych i 150 000 mieszkań w budownictwie rad narodowych, zakładów pracy i indywidualnym. Zgodnie więc z tym bieżąca pięcioletka miała przynieść zaspokojenie połowy pilnych potrzeb.

Obecnie weryfikuje się możliwości. Wiadomo już, że środki na budownictwo mieszkaniowe w 1971 roku będą podwyższone, podobnie i nakłady na towarzyszące inwestycje komunalne. Zwiększy się też kredyt bankowy dla ludności nirolniczej na budownictwo indywidualne. We wsiach i miasteczkach ma się rozwinąć budownictwo systemem gospodarczym dla nauczycieli, pracowników służby zdrowia, specjalistów z dziedziny agro- i zootechniki.

Rozważa się dwa warianty nowego planu. Skromniejszy opiera się na aktualnych możliwościach zaopatrzenia budownictwa w materiały i uzbrajania terenów przyszłej zabudowy (wodociągi i kanalizacja, sieć ciepła i gazowa) i na technicznych i organizacyjnych możliwościach przedsiębiorstw wykonawczych. Drugi — szerszy — bierze pod uwagę zmiany, jakie prawdopodobnie nastąpią w budownictwie i jego zapleczu w związku ze zwiększeniem zadań.

Dotyczy to przede wszystkim wykorzystania wszystkich rezerw organizacyjnych i technicznych przy jednoczesnym zwiększeniu importu niektórych surowców, a także zakupów tzw. fabryk domów. Ważną rolę muszą tu odegrać inwestycje, zwiększające możliwości wytwórcze producentów materiałów i urządzeń potrzebnych budownictwu.

Wiele nadziei wiąże autorzy

tego programu ze zmianami w stylu pracy przedsiębiorstw budownictwa mieszkaniowego, szczególnie w ośrodkach słabo uprzemysłowionych. Istnieje tam niekwestionowana potrzeba wzmocnienia dyscypliny organizacyjnej i technicznej, podniesienia jakości wykonawstwa. Budownictwo mieszkaniowe dorobiło się w ostatnich latach wielu dobrych doświadczeń, jednak upowszechnienie tych doświadczeń kuleje.

Odpowiedzialność współpartnerów

Również istotny jest udział partnerów budownictwa: chemii, hutnictwa, przemysłu maszynowego i transportu.

Popularne przysłowie budowlanych mówi: nie dasz stali — to się plan zawali. A chodzi przecież nie tylko o stal ale i tworzywa sztuczne, instalacje sanitarne, farby, lakiery, sprzęt i narzędzia pracy. Na listach potrzeb budownictwa figurują tysiące artykułów, których produkcją zajmują się fabryki z innych resortów. Często się zdarzało, że potrzeby te traktowano marginesowo.

Sytuacja kraju wymaga, by odpowiedzialność za wyniki budownictwa mieszkaniowego ponosili wraz z głównym wykonawcą wszyscy jego partnerzy. Jest to odpowiedzialność społeczna i ekonomiczna. Społeczna — bowiem prawo rodziny do samodzielnego mieszkania ogół naszego społeczeństwa traktuje jako prawo obywatelskie tej samej rangi, co prawo do pracy. Ekonomiczna — bo odpowiedzialne warunki bytowe są czynnikiem decydującym o wzroście wydajności pracy, a środki, które ludność przeznacza na ten cel, powinny znaleźć pokrycie w zasobach mieszkaniowych.

JERZY SOKOŁOWSKI

Rok 1970 — 160 milionów zegarków

Światowy rekord produkcji czasomierzy

Szwajcarska Izba Handlu Zegarkami opublikowała dane), z których wynika, że światowa produkcja czasomierzy osiągnęła w roku 1969 absolutny rekord ilościowy; w roku tym fabryki dostarczyły na rynki naszego globu 160,6 milionów zegarków. Oznacza to zwiększenie wytwórczości „tykającego towaru”, w porównaniu z rokiem 1965, o 37 mln sztuk.

Światowym potentatem, dysponującym wszystkimi pozostałymi producentami pozostaje Szwajcaria, która w roku 1969 dostarczyła 71,6 mln zegarków. Drugie miejsce zajmuje Związek Radziecki z produk-

cją 21 mln sztuk, po 19 mln zegarków wytworzyły w omawianym roku Japonia i Stany Zjednoczone, piąte miejsce zajęła Francja z liczbą 10,6 mln zegarków, szóste — NRF (8,3 mln), a następnie pozycje zajmują Wielka Brytania (3 mln), NRD i Włochy (po 2,5 mln), oraz Chiny (1,5 mln).

Największy wzrost wytwórczości zegarków notuje się nadal w Szwajcarii: o 16,8 mln w okresie od roku 1965 do roku 1969. Następnie Stany Zjednoczone — 5,4 mln w omawianym czasie, Japonia — 5,4 mln oraz ZSRR — 5 mln. Natomiast w NRF wprawdzie zanotowano w wymienionym okresie wzrost produkcji zegarków o 1,1 mln, jednak w ostatnim roku wytwórczość ich zmniejszyła się o 200.000.

Cztery przodujące w produk-

cji czasomierzy kraje: Szwajcaria, ZSRR, Japonia i USA, które dostarczyły światu w roku 1965 79,4 procent światowej produkcji zegarków — zwiększyły swój udział w roku 1969 do 81,3 procent.

Trudno dokładnie ocenić pełną wysokość eksportu zegarków.

Światowy handel zegarkami oraz mechanizmami zegarkowymi operował w roku 1969, zgodnie z danymi szwajcarskiej Izby, liczbą 97,3 mln czasomierzy. W porównaniu z okresem sprzed pięciu laty obroty objęły liczbę zegarków aż o 26 mln większą. Charakterystyczne przy tym, że tempo powiększania ich wywozu nadal największe było w Szwajcarii i Japonii. W roku 1969 pierwszy z tych krajów powiększył eksport o 2,8 mln sztuk, drugi — o 2,2 mln. Także ZSRR i NRD wyeksportowały więcej zegarków niż w roku 1968. Natomiast tacy renomowani producenci „tykającego towaru”, jak Francja i NRF, zanotowały w roku 1969 spadek wywozu. Niewątpliwie jednak najbardziej eksplozywnie rozwija się eksport zegarków japońskich. Odbija się on skokami: w jednym tylko roku 1966 wzrósł o 61,4 procent, a w roku 1969 o dalszych 45 procent.

Najmniej zegarków na użytek krajowy wytwarza Szwajcaria. Co najmniej 97 procent czasomierzy przeznaczają się tu na wywóz. Ale poza tym z trzech pozostałych procent określona ilość znajduje nabywców w postaci cudzoziemców-turystów, odwiedzających ojczyznę zegarków i tu się w nie zaopatrujących. Ponad połowę globalnej produkcji zegarków wywozi także NRD, eksport japoński zbliżył się do 50 procent wytwórczości, a radziecki osiągnął w roku 1969 około 39 procent.

Wszystkie te liczby zdają się świadczyć o tym, iż czasomierze cieszą się niesłabnącą popularnością na całym świecie. (opz)

Wielki słownik literatur orientalnych

Instytut Orientalistyki Czechosłowackiej Akademii Nauk przygotowuje wielką publikację — słownik literatur orientalnych w języku angielskim. Do współpracy zaproszono 100 zagranicznych fachowców.

Słownik będzie odzwierciedlał aktualnie stan wiedzy o literaturach Wschodu, obejmując literaturę średniowieczną i nowożytną, wszystkie szkoły literackie krajów Afryki i Azji, specyficzne formy, zwłaszcza w piśmiennictwie ludowym oraz ważniejsze czasopisma. Prace nad słownikiem zostaną ukończone 1 grudnia 1971 roku. (Interpress)

Poznań może być stolicą dobrego handlu

Dokończenie ze str. 3

wentur; szkolenie personelu w dobrej obsłudze; lepsza prezentacja towarów na półkach i wreszcie zwycięstwo szafki i mydła nad brudem wystaw i pomieszczeń — oto dalsze rezultaty kampanii o HANDLOWY ZNAK JAKOŚCI dla Poznania. Stały się one realne dzięki temu, że do tej kampanii, do konieczności porządków i potrzeby dokonywania zmian, przekonuje się coraz więcej ludzi od których wiele zależy.

Obecnie kończymy etap „wymiatania śmieci”. Do tego aby Poznań stał się stolicą dobrego handlu, droga jeszcze daleka, choć wyraźnie wytyczona. Nie wypuszczając z ręki mioty, trzeba teraz rozważyć koncepcje rekonstrukcji organizacyjno-technicznej naszego handlu i przystąpić do jej realizacji.

Powołany ostatnio zespół koordynacyjny przy Prezydium RN Poznania pokieruje modernizacją sklepów, uporządkowaniem sieci handlowej w centrum miasta i dzielnic. Wiele do powiedzenia na ten temat będą mieli sami mieszkańcy, którzy zaopiniują przedstawione przez nas projekty zmian. Taki jest kolejny etap kampanii.

Jednocześnie, aby podnieść poziom obsługi nabywców, poprawić zaopatrzenie, kulturę sprzedaży i zakupu oraz aby poprawić warunki pracy handlu, organizujemy powszechne współzawodnictwo wśród handlowców o przyznanie im HANDLOWEGO ZNAKU JAKOŚCI. Tym wszystkim zamierzom trzeba jednak poświęcić osobną uwagę.

ZBILUT SEK

Kadra piłkarzy trenuje w Beskidach

W naszym obiektywie

32 wybranych głównego selekcjonera PZPN Kazimierza Górskiego rozpoczęło 13 bm. w wileńskim ośrodku „Startu” pierwszy etap przygotowań do sezonu. Na temat programu przygotowań oraz dalszych planów przedstawiciel PAP rozmawiał z trenerem K. Górskim.

Mamy tu wspaniałą pogodę, i do skonałem warunki do pracy — powiedział trener. Przystąpiliśmy do niej już w pierwszym dniu zgrupowania. Moi pomocnicy, trenerzy Strelak i Marjański oraz dr Makuch z Wrocławskiej WSWF przeprowadzają z nami w sali i w plenerze. Nie jest wykluczone, że przy sprzyjającej pogodzie rozegramy między sobą dwa spotkania.

Jak długo przebywać będziecie pod Kubalonką?

Do piątku 20 bm. po dwudniowym pobycie w domu, członkowie kadry narodowej i olimpijskiej oraz piłkarze Legii i Górnik, którzy nie wchodzą w skład kadry, wyjadą do miejscowości letniskowej Poręb w Jugosławii, gdzie będzie kontynuowany dalszy plan przygotowań. Kadrowiczowie i klubowe zespoły Legii oraz Górnik rozegrają nad Adriatykiem towarzyskie spotkania z ligowymi drużynami Jugosławii.

Na zgrupowaniu w Wiśle przebywać będą piłkarze: Grotyński, Stachurski, Zygmunt, B. Blaut, Cmikiewicz, Deyna, Gadocha, Nowak, Tomaszewski (wszyscy Legia); Banaś, Gorgoń, Lubański, Szoltysik, Szaryński (Górnik); Bula, Czaja, Marks, Wyrobek (Ruch); Ancok, Janik, Winkler (Polonia); Masztaler, Pociąg, Szymanowski (Gwardia); Sput, Pluta (Katowice); Czajkowski, Kozerski (Stal Rzeszów); Musiał (Wisła); Jarosik (Zagłębie Sosnowiec); Ptaszewski (Hutnik); Lato (Stal Mielec).

Wyjątkowo pilnie, bo aż dwa razy dziennie trenują piłkarze wicekapitana ekstraklasy, chorzowskiego Ruchu. Do dyspozycji trenera Tadeusza Forysia, któremu pomaga Hubert Pala, pozostają wszyscy piłkarze, którzy bronią barw klubu w jesiennej rundzie. Trenują również — młody bramkarz Kuroński, który zakończył okres rekonesansu po operacji lekotki oraz napastnik Fajferke, pozyskany z górnictwa Piasta.

W końcu stycznia chorowienie wyłaziła na trening do Duszniaka a w dwa tygodnie później udadzą się na tournée po Syrii i Iraku. Rozegrają tam cztery spotkania, w tym po jednym z reprezentacją krajowymi. (PAP)

Przed RMC

Uwertura do wielkiego rajdu

Przed Grand Hotelem w Warszawie we wtorek po południu duża grupa zainteresowanych wzbudziła pierwsze samochody żałobny uczestniczący w rajdzie Monte Carlo. Do biura rajdu zgłosili się tego dnia jako pierwsi kierowcy z NRF — żałoba nr 83 Eberhardt — Haase jadąca na Porsche oraz para Teves — Mullers również na Porsche. Oba samochody zwracały uwagę bateriami reflektorów, stożkami opon na bagażniku, licznymi nalepkami numerów rajdowych itp. Podobnie „udekorowany” jest Opel trójceści zalogi NRF H. Froehlich — K. Froehlich.

W późnych godzinach wieczornych spodziewani byli w Warszawie faworyci rajdu jadący na Porsche: Gerard Larrousse — Jean Perramond, Waldegaard — Helmer i Andersson — Thorselius — wszyscy reprezentujący barwy Szwajcarii (o-za)

dla każdego...

Belgijski kolarz Eddy Merckx uznany został za najlepszego sportowca świata w 1970 r. w tradycyjnej ankiecie Międzynarodowego Stowarzyszenia Dziennikarzy. Na drugim miejscu znalazł się piłkarz Pele.

Międzynarodowy turniej reprezentacji państwowych juniorów w piłce ręcznej odbędzie się w trzech miastach NRD w dniach 19-21 lutego br. przy udziale reprezentacji Polski, Szwecji i NRD.

Rekordzista świata wagi ciężkiej w podnoszeniu ciężarów (620 kg) zawodnik radziecki W. Aleksiejew spotka się ze swym najgroźniejszym rywalem, Belgiem Sarge Redinem (użyłusko) nieco ponad 600 kg) podczas międzynarodowego turnieju w Paryżu w przyszłym miesiącu.

Po 10 latach budowy nastąpiło w Białymstoku otwarcie krytej pływalni, której basen ma rozmiar 25x12,5 m. Pływalnia będzie przede wszystkim wykorzystana dla uczniów szkół podstawowych i średnich.

W dorocznym międzynarodowym turnieju zapasniczym w stylu klasycznym, który rozpocznie się 26 bm. w Szwecji, w miejscowości Klippen, wystąpią obok gospodarzy reprezentanci NRF, ZSRR, Polski i Bułgarii.

dalekopisem

DZIENNIKARSKIE MISTRZOSTWA

W Zakopanem, rozpoczęły się 5 mistrzostwa dziennikarzy w koszykówce z udziałem 9 reprezentacji wojewódzkich. Jak wykazały pierwsze mecze, głównymi faworytami turnieju są reprezentacje Warszawy i obrońcy tytułu — Krakowa.

PLYWACKI REKORD

W Gdyni Elżbieta Piławska (Start Gdańsk) uzyskała na dystansie 400 m st. dow. czas 3:01,5, a więc o 1,3 sek. lepszy od dotychczasowego rekordu Polski.

Mecze bokserskie ZSRR — USA

Jeden z naszych Czytelników zapytuje ile spotkań międzynarodowych rozegrały bokserskie reprezentacje USA i ZSRR i jakie przyniosły wyniki? Pierwszy mecz odbył się w październiku 1969 r. w Las Vegas, zakończony zwycięstwem radzieckich zawodników 12:10. Dwa następne mecze odbyły się w lutym 1970 r. w Związku Radzieckim. Oba wygrali gospodarze: w Moskwie 18:4, w Mińsku 16:6.

Praca Nauka

Pomoc domowa na stałe przyjmie. Poznań, Siemiradzkiego 3 a m. 5, tel. 630-78. 47060g

Potrzebna paniąka do szycia. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 47197g

Narzędziowiec mechanik precyzyjny, poszukuje stałej pracy. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 46436g

Ogrodnik, doświadczony wiolelni instruktor sadownictwa — przyczyna, spryski drzewa owocowe, udziela fachowych porad. Krzysztof Brzeziński, Poznań, Osiedle Plewiska Łąkowa. 47131g

Ucznia piekarskiego z utrzymaniem, przyjmie Piekarnia. Poznań, Rynek Śródceki 17. 46490g

Opiekunka do 1-rocznego dziecka, potrzebna na 6 godzin dziennie (najchętniej okolica Łazarz). Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46500g.

Przygotowanie uczniów klasy VIII do egzaminów pod kierunkiem pedagogicznym. Zgłoszenia: Traugutta 19 m. 6, godz. 18-19. 46504g

Maszynopisanie uc. Marcinowskiemu 26 m. 26, II podwórko, I piętro. 45185g

Kupno Sprzedaż

Kupię lub wydzierżawię zakład fotograficzny, najchętniej z mieszkaniami. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46919g.

Kupię psa boksera do roku. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 46435g.

Wózki dziecięce, ostatnia nowość — głębokie, kombinowane, spacerówki — poleca Wytwórnia, Orzeszkowej 13. 46837g

Sprzedam komorę chłodniczą o kubaturze metr 90 na 190x190 rozbiórana. H. Pogodziński, Wilaszyce, Al. Wolności 40. 1036p

Sypialnie (brzoza japońska), tania sprzedaż. Tel. 461-31, po godz. 17. 46927gpr

Sprzedam akordeon 32-basowy niemiecki. Poznań ul. Swoboda 52 m. 12, od 16. 47351g

Magnetofon japoński, nowy, na kasety — sprzedam. Cena 8.000,—, Tel. 672-197. 46439g

Wózki dziecięce najnowsze modele, poleca Wytwórnia Janke, Poznań, Dąbrowskiego 88. 46504g

Sprzedam wózek dziecięcy — głęboki. Ul. Mostowa 24 m. 33, drugie podwórko. 47348g

Przetargi

Poznańskie Zakłady Opon Samochodowych „Stomil” w Poznaniu, ul. Starołęcka 18 ogłaszają PRZETARG NIEOGRANICZONY na czyszczenie w roku 1971 — KOTŁÓW PAROWYCH w następującym zakresie:

1. czyszczenie powierzchni ogrzewanej od strony ogniowej 2 kotłów sekcyjnych o łącznej p. o. 517 m². Ilość czyszczeń — 4 razy w roku każdy.
2. czyszczenie 2 kotłów dwupionowych o łącznej p. o. 250 m² z kamienia, szlamu, sadzy i popiołu. Ilość czyszczeń 1 raz w roku każdy.
3. czyszczenie 2 kotłów dwupionowych o łącznej p. o. 250 m² ze szlamu, popiołu i sadzy. Ilość czyszczeń 2 razy w roku każdy.

Informacje o terminach czyszczenia oraz zakresu prac są do uzyskania w Dziale Głównego Mechanika i Energetyki, tel. 700-21 wewn. 320 lub 524.

Przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz koncesjonowane prywatne.

Oferty w zalakowanych kopertach z dopiskiem „Przetarg na czyszczenie kotłów parowych”, należy kierować pod adresem zakładu do dnia 2 lutego 1971 r. Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 3 lutego 1971 r. o godz. 9 w gmachu biurowca, I piętro, pokój 109.

Zastrzega się prawo wyboru dowolnego oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K340

Wojewódzka Spółdzielnia Transportu Wiejskiego w Poznaniu Baza w Obornikach, ul. Generała Świerczewskiego 49 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na SAMOCHÓD CIĘŻAROWY marki Star 21. Cena wywoławcza wynosi 22.600,— zł.

Przetarg odbędzie się dnia 5 lutego 1971 r. o godz. 11. Wadium 10-procentowe wpłacać można w kasie Bazy do godz. 10 w dniu przetargu.

Pojazd można oglądać w Bazie codziennie od godz. 8-15. K175

PONAD PÓŁ MILIONA ZŁOTYCH oraz 61 nagród na styczeń W „KOZIOŁKACH” — W TYM samochód „MOSKOWICZ”. K374

Sprzedam maszynę dwupytową — „Busch” szwajcarską. Feliks Sierocki, Bytom Odrzański, ul. Koźuchowska 1 a, tel. 36, pow. Nowa Sól. 1023p

Sprzedam tokarnię, ostrzałkę, piłę mechaniczną. Głogowska 80 (warsztat). 46407g

Sprzedam kamerę pogłosową „Dynamod” + 2 mikrofony ze statywami — cena 21.000 zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46470g.

Singera maszynę, sprzedam. 23 Lutego 5 m. 2, godz. 17-19. 46472g

Okazyjnie sprzedam tapczan, kanapopotapczan, stół rozkładany okrągły oraz krzesła. Szpitalna 14 m. 1, od godz. 16. 46492g

Sprzedam przyczepę dźwigową (biżniakach). Poznań — Żegrze, Doleńska 14. 46499g

Piec stalopalny, nowy akordeon Weltmeister, narty młodzieżowe 2 pary okazyjnie sprzedam. Tel. 737-70. 46503g

Sprzedam maszynę dwupytową „Moda” (Kaszubka) z gwarancją. Dębica, ul. Bukowa 14 m. 10. 46513g

Samochody

Sprzedam samochód Warszawa 204. Międzychód, 17 Stycznia 121. 46465gpr

Okazyjnie sprzedam Warszawa M-20. Grunwaldzka 401. 47037g

Sprzedam ciągnik Zetor 25 K, z podnośnikiem i kompresorem, z piugiem i przyczepą, w bardzo dobrym stanie, cena 60 tys. Edmund Lisiać, Sedziszewo, poczta Węgierki, pow. Września, stacja kol. Gutów Wielkopolskie. 1024p

Kupię Trabant 600, może być do remontu. Wojciech Aleksandrak, Krotoszyn, ul. Libelta. 1022p

Fiat 125 P. gwarancja, stan idealny, sprzedam. Poznań — Warszawskie, Polidzka 14. 47147g

Sprzedam Moskwicę 407, stan dobry. Oglądać: 21. I. 71 r. Chwaliszewo 75 m. 2, godz. 10-16. 46135gpr

Kupię Skodę lub Fiata po małym przebiegu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46502g.

Lokale

Przyjmę panów pracujących na pokój lub bezdziennej małżeństwo. Ul. Gostyńska 67. 47068g

Pokój, kuchnia, front, I piętro, woda zimna, ciepła, łazienka, c. o., dzierżawa 130 zł — zamienię na 2-3 pokoje kwaterunkowe lub spółdzielcze w nowym budownictwie. Warunki bardzo korzystne do uzgodnienia. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 47034g

Przyjmę panie na wspólny pokój. Poznań, Grzybowska 27. 46759g

Starsza pani kupi pokój wyłączony (posiada do zamiany pokój kwaterunkowy). Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 46362g.

Kawaler pracujący, pilnie poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46798g.

Zamienię pokój 22 m² z kuchnią, ul. Łąkowa — na 2 pokoje z kuchnią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46468g.

Nieruchomości

Kupię dom lub 1/2 bliźniaczego, 4 pokoje + 2 kuchnie + łazienka — do 280.000 zł, zaraz wolny Poznań, Janina Kromolicka, Poznań 33, ul. Bohuszwiczówny 3. 1010p

Sprzedam tani dom, wolne mieszkanie, pomieszczenie na warsztat. Wolsztyn Wschowska 22 — Przytułszka. 47168g

Biuro pośrednictwa wszelkich nieruchomości — poleca kupna wille, domy, bliźniacze, domy z ogrodami na różny przemysł, szklarnie, sadownictwo, ogrodnictwo polowe, gospodarstwa uprzedmiotowane przy Poznaniu i na prowincji. Oferty osobiście zane. Informacje i przygotowanie dokumentacji bezpłatnie. Adamski Poznań, Matejki 33 a. 47186g

Sprzedam nowy dom jednorodzinny. Golina Wielka 46 b, pow. Rawicz, cena do uzgodnienia na miejscu. 1019p

Gospodarstwo do 25 ha. kupię lub wezmę w dzierżawę. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 46821g

Zguby Różne

Okradziono Syrenę, 17. I. br. koło Opery. Proszę o zwrot dokumentów — książeczka gwarancyjna. Brzezińska, Poznań, Zwierzyniecka 41 m. 10. 47220g

Technikum Mechaniczne i ZSZ dla Pracujących przy PFLT w Poznaniu, ulica Krafcowa nr 9 — telefon nr 720-31

ogłasza dodatkowe zapisy

absolwentów szkół podstawowych do ZSZ W ZAWODACH

— mechanik przemysłowy — szlifierz metali.

Podania należy składać osobiście w sekretariacie szkoły. NAUKA ROZPOCZYNA SIĘ 1 LUTEGO BR. Absolwentom zapewnią się zatrudnienie w Poznańskiej Fabryce Łożysk Tocznych oraz dalszą naukę w technikum dla pracujących. K254

RZEMIEŚLNICZA SPÓŁDZIELNIA ZAOPATRZENIA I ZBYTU USŁUG

MOTORYZACYJNYCH „MOTOR” w Poznaniu

ul. Strusia 11, tel. 627-76

poleca wszelkiego rodzaju usługi w zakresie

mechaniki pojazdowej

dla ludności i przedsiębiorstw,

a w szczególności:

remonty kapitalne i naprawy bieżące samochodów, naprawa karoserii samochodowych, przebudowy samochodów dostawczych, szlify silników, wyrób pierścieni tłokowych, naprawa chłodnic samochodowych, spawanie bloków i głowic silników, usługi w zakresie lakiernictwa i tapicerstwa samochodowego, oraz naprawa osprzętu elektrycznego pojazdów, naprawa wózków akumulatorowych, diagnostyka, konserwacja i obsługa techniczna samochodów.

Spółdzielnia wykonuje urządzenia do demontażu ogumienia oraz formy do biegnikowania opon śnieżno-biotnych i szosowych.

Spółdzielnia posiada również do odsprzedaży szeroki asortyment części zamiennych do samochodów i motocykli różnych marek krajowych i zagranicznych.

Spółdzielnia zapewnia terminowe i rzetelne wykonanie oferowanych usług. Szczegółowych informacji o wykonywanych usługach udziela Dział Techniczny Spółdzielni. K358

„OŚWIATA”

Wojewódzki Zakład Szkolenia w Poznaniu ul. Klasztorna 2, telefon 542-26

ORGANIZUJE:

1. kursy kroju, szycia i modelowania I i II stopnia;
2. kursy dziewiarstwa ręcznego, koronkarstwa, cerowania artystycznego, wyrobu sztucznych kwiatów i inne;
3. kursy gotowania i pieczenia.

Bliższych informacji udziela i zapisy przyjmuje Ośrodek Szkolenia w Poznaniu, ul. Klasztorna 2, tel. 542-26, od godz. 8-19, w sobotę do godz. 16. K321

Zaginął czarny seter, podpalany z czerwonym obrozą (suczka), dnia 16. I. 71 r., przy ul. Niestachowskiej. Zwrot wynagrodzić. Informacje: tel. 516-23. 46365g

Pudel czarny duży (pies) zaginął dnia 10 stycznia. Osoba, która się zaopiekowała, względnie może udzielić informacji, proszę o wiadomość. Wysoka nagroda. Wawrzyniaka 24 m. 5, tel. 458-56. 47061g

Zgubiono pieczątkę nalepającą treści: „Nr 755 prowadzący Książkę Melodunkową PMRN m. Leszno”. Cecylia Drzewska, Leszno, Żwirki i Wigury 12. 1347p

Osoba, która zaopiekowała się zaginionym w Mosinie 5 bm., czarnym piekakiem z białym przodkiem, proszę o zwrot piekaka za wynagrodzeniem. Mosina, 25 Stycznia 17. 46358g

Szyję płaszcz maxi, kurtki ortalonowe itp. Tel. 673-533. 46106g

Czyszczenie i dezynfekcja pierza na poczekaniu. Poznań, Małeckiego 34. 47299g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 46116g

Matrymonialne

Panna lat 22, niezależna, wykształcenie średnie, po zna kawalera wykształceniem wyższym lub pedagogicznym. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 1812p.

Panna lat 24, ładna, miła, pozna pana z mieszkan. niem. Zdjęcie mile widziane, dyskretnie zapewniam. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1020p.

MARIAN PAWEŁKIEWICZ

Cześć Jęgo pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 21 stycznia 1971 r. o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

Wyraz szczerego współczucia składają Rodzina Zmarłego

Pracownicy, Dyrekcja, OOP, Rada Zakładowa i Rada Robotnicza. K304

MARIA PIASECKA

z domu SZWEDZIAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 22 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim,

o czym zawiadamia w głębokim smutku po-

grążona

RODZINA

Poznań, Głogowska 125 m. 7. 47362g

AB GŁOS WIELKOPOLSKI 5

Nr 17 (8370) 21 I 1971

Dnia 18 stycznia br. zmarł nasz sumienny pracownik i dobry kolega

mgr TADEUSZ MICHALAK

Pogrzeb odbędzie się 21 stycznia 1971 r. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

Rodzina Zmarłego wyraża szczerego współczucia składają

Dyrekcja — Rada Zakładowa i Współpracownicy Biura Projektów Budownictwa Komunalnego w Poznaniu. 47310g

Dnia 19 stycznia 1971 r. odszedł od nas po długich i ciężkich cierpieniach nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

STANISŁAWA HAREMZA

z domu TASIEMSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 22 bm. o godz. 14 z kaplicy cmentarnej na Miłostowie.

O bolesnej stracie powiadamiają

DZIECI

Poznań, ul. Czekalskie 51. 47391g

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN Grunwaldzka 16

Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. • Prenumerata wpłaty na kwartał, pół roku i rok przyjmują placówki Poczty i „Ruchu” • Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3. • Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. Z-6

POZNAN Grunwaldzka 16

TEATR

W POZNANU

POLSKI — g. 19 „Krakowiaczy i Górale”; NOWY — g. 19 „Ptak”; OPERA — g. 19 „Madame Butterfly”; OPERETKA — g. 19 „Dama od Maxima”; MARCINEK — g. 17 „Ludowa szopka polska” (przedstawienie zamknięte).

KINA

W WOJEWÓDZTWIE
GNIĘZNO: „Łagoda”; KOSCIAN: „Bandyci w Mediolanie”; LESZNO: „Mózg”; NOWY TOMYŚL: „Gang Olsena”; OBORNICKI: „Mózg”; SREMI: „Daleko na zachodzie”; ŚRODA: „Brat dr. Ho miera”; SZAMOTULY: „Armando”; WĄGROWIEC: „Operacja Belgrad”; WRZEŚNIA: „Dwaj panowie bez parasola”.

W POZNANU

FOTOPLASTIKON — g. 12-20 „Waszyngton — Biały Dom — Arlington”.

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I: Fala 1322 m: 8.05 Publicystyka międzynarodowa; 8.10 Muzyka międzynarodowa; 8.45 Bezpieczeństwo na jezdni zalewów od nas samych; 8.55 W kilku taktach: 9 Dł. kl. III i IV (język polski); „Futrzany kolnierz” — słuch.: 9.25 Z muzyki polskiej; 10.05 „Rodzinka” — fragment 2. pow.; 10.25 „Na autostradzie słońca”; 10.30 Nerwie — aud. dr S. Lederer, mjr A. Pohorecki i E. Zusi; 11 Dł. kl. VI (historia); „Victoria” słuch.: 11.30 „Dedykujemy II zmianie”; 11.50 Poradnia Rodzinna; 12.25 Wieści, lepieli, taniej; 13 Z życia ZSR: 13.20 „Na swojska nutę”; 13.40 Rytm i melodia dla wszystkich; 14 Audycja pt.: „Nie przeliczajcie niezapomnianych”; 14.10 Faleista K. Grochowski i pianistka M. Nowoscka grają Sonatę T. Szelegowskiego; 14.30 Z estrady i scen one-wywień naszych sąsiadów; 15.45 Godzina dla dzieci i chłopców; 16.05 Muzyka baktu: 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 16.50 Muz. i Aktualn.: 19.35 Z księgarskiej ludy; 19.30 Kwadrans muzyczny K. Stromengera; 19.45 Radiowa skrzynka muzyczna; 20.25 „Z imieniem Lenina”; 21 W imieniu prawa, w służbie społeczeństwa — magazyn MO; 21.30 Listy z teatrów — audycja w oprac. Janiny Titkow; 22 Pozn. Chór Chłopców n/d J. Kurczewskiego; 22.20 — Z cyklu: „Sonaty skrzypcowe Ludwika van Beethovena”; Sonata F-dur op. 24 „Wiosna”; 22.47 Rytm i piosenka; 23.10 Minut z Zespołem Stan Głaz; 23.30 „Re-wia Piosenki”; 0.10 Konc. żywych od słuchaczy polonijnych dla rodzin w kraju; 0.30 Program nocny z Poznania.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.35.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 8.05 Muzyka z Tydzień Poznania; 8.35 Repertuar Rad. Spół.; 9 Konc. solistów; 9.35 Kronika kulturalna; 9.50 Konc. rozrywk. z na grań; 10.25 „Wilk, ryś i pan”; Onow.: 10.45 Yehudi Menuhin — skrzynka i dyrygent; 11 Czas do-brych gospodarzy; 13.20 Gra Poznańska Pietnastka Radiowa; 13.40 Światło w oddali — fragm. opow.; 14.05 Muz. ludowa; 14.20 Fel. G. Górnickiego; „Kolory wieśniaczej zimy”; 14.45 „Blekitna sztafeta”; 15 Koncert muzyki rosyjskiej i radzieckiej; 17.15 Audycja ekonomiczna; 17.25 Piosenki i melodie estradowe; 17.35 Radiopress; 18.05 Studenci mówią — studenci słuchają; 18.20 Wiedokracz — wydarzenia, opinie, refleksje z życia nauki; 19.15 Język rosyjski; 19.30 „Ork. rozrywk.”; 19.45 S. Moniuszko: „Straszny Dwór”; opera w 4 aktach z prologiem; 23.10 Muz. tan.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 8.05 Grecki katalog piosenek; 8.35 Muzyka nocna UKF; 9 „Zimie złote i inne” — odc. 15 pow.; 9.10 W cieniu przeboju; 9.30 Nasz rok 71; 9.45 Francois Couperin — „Parnas czyli apoteoza Corelliego”; 10 Fono — archiwum; 10.15 „N + 7” — 10.35 Wszystko dla pań i panów; 10.45 Muzyka uniwersalna; 11 Na katolickiej antenie; 15 Piosenki do brzydka — gawęda; 15.10 Z nieznanych nagłań ery swingu; 15.35 Szlachetne zdrowie; 15.50 Głosy jak instrumenty; 16.15 U źródeł jazzu; 16.30 Kwadrans romansów czasy; 16.45 Nasz rok 71; 17.05 Quodlibet, czyli co kto lubi; 17.30 „Zimie złote i inne” — odc. 16 pow.; 17.40 Aktualności polskiej piosenki; 18 Krasnoludki są na świecie; 18.35 Blues wieczoraj i dziś; 19 Piosenki miesiąca — S. Dęgiel; 19.15 Impresje na tematy klasyczne; 19.45 Polityka dla wszystkich; 20 Pod szafarową łazą; 20.25 Lekture, lektury...; 20.40 Gdzie jest przebiegi; 21.05 Z Japonia w tytule; 21.40 „Epitaphium” gra i śpiewa Zespół Kier Czerwony; 21.50 Opera G. Verdiego „Aida”; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Ze sobó „The Tremolous”; 22.15 Powieść w wyd. dżw. — „Baron von Goldring” odc. 4; 22.45 Piosenki — dreszczowe; 23 Miniatury poetyckie — bajki Lafontaine’a; 23.05 Collegium musicum — „Concerto grosso”; 23.50 Na dobraną śpiewa Helena Vondráčková.

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30, 10.30, 12.05, 15.30, 17, 18.30, 22.

6 GŁOS WIELKOPOLSKI AB
21 I 1971 Nr 17 (8370)

Przez wiedzę do racjonalizacji

Przoduje leszczyński przemysł spożywczy i metalowy

W minionych latach w pow. Leszno najbardziej rozwinęły się gałęzie przemysłu spożywczego i metalowego. Wpłynęło to na znaczną aktywizację i rozwój działalności Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Spożywczego oraz Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mechaników Polskich.

Z uwagi na liczne koła tych organizacji powołano w Lesznie komisję koordynacyjną kół SIMP. Zasięgiem swego działania, obok Leszna, obejmuje ona również powiaty Rawicz, Kościan i zaczął wkraczać na teren Gostynia. Tak organizacyjnie ustawione stowarzyszenia techniczne stwarzają real-

ne warunki właściwej koordynacji zamierzeń organizacyjnych i technicznych wspomnianych powiatów.

Członkowie tych stowarzyszeń wiążą swoją działalność w Lesznie głównie z takimi zakładami jak: Poznańskie Zakłady Przemysłu Spirytusowego — Wydział Produkcji Spirytusu i Kwasu Mlekowego w Lesznie, Leszczyńska Fabryka Oku Budowlanych i Leszczyńska Fabryka Pomp.

Przed technikami i inżynierami stoi ważne zadanie przygotowania się do wykonania zamierzeń inwestycyjnych, do sprawnego ich realizowania oraz szybkiego osiągnięcia zakładanych zdolności produkcyjnych i efektów ekonomicznych.

Zadania stojące przed inżynierami i technikami, przed organizacjami NOT, są ściśle związane z zapleczem i koncentracją zaplecza naukowego, dalszym doskonaleniem i uzupełnianiem kadr technicznych.

W tym zakresie Leszno (na przykładzie Zakładów Spirytusowych, Fabryki Oku Budowlanych, Fabryki Pomp i Zakładów Zbożowo-Młynarskich), ma już konkretne, chociaż nie pełne jeszcze osiągnięcia. Wymienione przedsiębiorstwa zatrudniają ogółem: 1 doktora, 24 inżynierów i 101 techników. Ludzie ci nadal uzupełniają swe wykształcenie: 2 osoby otworzyły przewody doktorskie, 3 — kończą studia techniczne. Warto dodać, że prace doktorskie są ściśle związane z problematyką zakładów.

Podane przykłady wcale nie zaspokajają aktualnych potrzeb, co nie jest tylko sprawą odpowiedniego przygotowania kadr technicznych, ale także rozszerzenia współpracy z placówkami naukowobadawczymi, zakres tej współpracy jest bowiem jeszcze niedostateczny.

Zawsze aktualnym zagadnieniem w każdym zakładzie jest kontrola i poszukiwanie do-

tyd niewykorzystanych rezerw produkcyjnych, wykorzystanie parku maszynowego i prawidłowe wykorzystanie siły roboczej.

Rezerwy te tkwią m. in. w ukierunkowanym rozwoju wy-nalazczości i racjonalizacji. Dlatego kadra techniczna musi bardziej niż dotąd współpracować z klubami techniki i racjonalizacji, szukając efektów ekonomicznych. A że mogą one być bardzo cenne, świadczą przykłady. Zakłady Spirytusowe zgłosiły 6 patentów i szereg wniosków racjonalizatorskich. Część ich po zastosowaniu dała gospodarce narodowej dodatkową produkcję wartości 9 mln zł i dalsze możliwości zwiększenia produkcji kwasu mlekowego. Patenty tego przemysłu mają realne możliwości zastosowania ich za granicą.

Ruch racjonalizatorski w Fabryce Oku Budowlanych z roku 1969 dał efekty wartości 4 816 tys. zł. Podobne osiągnięcia w wyniku prowadzonej racjonalizacji ma Fabryka Pomp. Przejawiają się one szczególnie w tym, że wszystkie wyroby LWP zaliczane są do grupy „A”. Także Zakłady Zbożowo-Młynarskie notują do robek na tym odcinku. Wartość wdrożonych do produkcji pomysłów osiągnęła w 1969 roku 472 tysiące złotych.

MARCIN RYDLEWICZ

Zwycięzcy PGR - owskiej olimpiady



Olimpiady Wiedzy Rolniczej po raz pierwszy zorganizowano dla młodzieży z gospodarstw uposażonych. Trwające od jesieni ubr. eliminacje odbyły się we wszystkich przedsiębiorstwach powiatu wrzesińskiego, przy dużym zainteresowaniu kierowników PGR. W olimpiadach tych wzięło udział 84 uczestników, z których wyłoniono 16 reprezentantów na olimpiadę rejonową. Ostatnio taka olimpiada rejonowa dla powiatów Środa i Września odbyła się w PGR Bugaj w powiecie wrzesińskim. Największym zasobem wiedzy rolniczej wykazali się Leonard Dopierała, Zenon Gibowski — obaj z Przedsiębiorstwa PGR Bugaj oraz Wiktor Gotowała z Sokolowa. Zwycięzcy wzięli udział w olimpiadzie wojewódzkiej gospodarstw uposażonych, która odbędzie się 23 i 24 bm. W Przedsiębiorstwie Wielobiołtowym PGR w Sokolowie pow. Września. Na zdjęciu: zwycięzcy rejonowej olimpiady w Bugaju. [Jac]

Fot. — J. Figa

Rekrutacja do szkół oficerskich

Ministerstwo Obrony Narodowej ogłasza ochotniczą rekrutację kandydatów do Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie, Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi, Wyższej Szkoły Marynarki Wojennej w Gdyni i Wyższych Szkół Oficerskich:

Wojsk Zmechanizowanych we Wrocławiu; Wojsk Pancernych w Poznaniu; Wojsk Rakietowych i Artylerii w Toruniu; Wojsk Obrony Przeciwlotniczej w Koszalinie; Wojsk Inżynierskich we Wrocławiu; Wojsk Chemicznych w Krakowie; Wojsk Łączności w Zegrzu k/Warszawy; Radiotechnicznej w Jeleniej Górze; Lotniczej w Dęblinie; Samochodowej w Piile; oraz do Kompanii Akademickich; Centrum Szkolenia Służb Kwatermistrzowskich przy Politechnice Poznańskiej i Wyższej Szkole Ekonomicznej w Poznaniu.

O przyjęcie do akademii wojskowych i wyższych zawodowych szkół oficerskich, ubiegać się mogą kandydaci w wieku do lat 23 (do WAM 21 lat) z ukończoną szkołą średnią uprawniającą do studiów w szkołach wyższych. Dodatkowym warunkiem przyjęcia do WSMW i WOSL jest posiadanie przez kandydatów odpowiedniej zdolności fizycznej i psychicznej do służby na morzu lub w lotnictwie.

Szczegółowych informacji udzielają powiatowe, miejskie i dzielnicowe sztaby wojskowe oraz komendy szkół i akademii wojskowych. Znaleźć je także można w specjalnych informatorach. (PAP)

OTACZAJCIE DZIECI
NALEŻYTA OPIEKĄ, NIE
POZWALAJCIE, ABY BA-
WILI SIĘ ZAPAKAMI.

„Rofama” w trosce o załogę

Trwająca dyskusja nad Listem Sekretariatu KC PZPR skierowanemu do przewodniczących KSR i dyrekcji zakładów pracy, nie omiada także Fabryki Maszyn Rolniczych „Rofama” w Rogoźnie. W zakładzie tym od dawna kładziono duży nacisk na prawidłowe warunki socjalno-bytowe. W miarę rozbudowy zakładu powstawały nowe szatnie i umywalnie, utworzono ambulatorium zakładowe, wybudowano drogi wewnętrzne, powstał piękny klub fabryczny.

Największym osiągnięciem jest rozbudowa ośrodka wypoczynkowego „Rofamy” w Kołobrzegu, w którym w tym roku przebywać będzie na wczasach o 18 rodzin więcej niż w latach ubiegłych; ponadto dzięki wymianie miejsc z innymi zakładami, pracownicy „Rofamy” mogą korzystać także z ośrodków w Międzywodziu, Dusznikach-Zdroju, Bużdziszewie i innych.

Oczywiście, nie wszystko jeszcze zrobiono i nie wszystko jest prawidłowo rozwiązane. Dalsza poprawa warunków socjalno-bytowych była więc przedmiotem dyskusji aktywów robotniczego zakładu. Efektem tych dyskusji jest opracowany harmonogram wdrożenia wniosków załogi w zakresie poprawy warunków socjalno-bytowych. Wśród tematów, znajdujących się w harmonogramie dominują takie sprawy, jak: budownictwo mieszkaniowe, remont niektórych urządzeń socjalnych, budowa nowych śniadalni, poprawa warunków bhp na niektórych stanowiskach pracy. Do realizacji niektórych tematów harmonogramu przystąpiono natychmiast.

Osobnym rozdziałem jest w „Rofamie” dbałość o sprawy bezpieczeństwa i higieny pracy załogi. Z inicjatywy koła zakładowego Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mechaników Polskich zorganizowano ostatnio wystawę poświęconą zagadnieniom bhp. Wystawa

odpowiadamy

Michał N. Szamotuly. — Podajemy adresy sklepów prowadzących sprzedaż artykułów instalacyjnych w Poznaniu: ul. Dąbrowskiego 54, ul. Głogowska 32 i Armii Czerwonej 31. (11)

Maria P. Orzechowo pow. Września. — Pomaturalne Studium Zawodowe Chemiczne znajduje się w Szczecinie przy ul. Felczaka 3. Przy Studium jest internat. (38)

Elżbieta T. Buk. — W sprawie autostopu powinna Pani zwrócić się do kierownictwa PTTK w Poznaniu przy Starym Rynku 89/90. (110)

Elżbieta S. Bonikowo. — Korespondencyjne Technika Rolnicze mieszczą się w Bojanowie, ul. K. Świerczewskiego 29 — pow. Rawicz, w Koźminie, ul. Zamkowa 1 — pow. Krotoszyn i Środa Wlkp. ul. Szkolna 2. (132)

J. K. pow. Szamotuly. — W pańskiej sprawie interweniuje w Prezydium PRN. Mamy nadzieję, że tym razem nasza pomoc będzie skuteczna. (137)

Janina J. Grodzisk. — Podajemy adres Zaocznego Technikum Ekonomicznego Poznań ul. Śniadeckich 54/58. Tam uzyska Pani dokładne informacje o egzaminach. (109)

Tadeusz S. z G. — W sprawie umieszczenia dzieci w Państwowym Domu Dziecka powinien Pan zwrócić się do Wojewódzkiego Ośrodka Matki i Dziecka w Poznaniu, ul. Słowackiego 8/10. (114)

Z. S. Dłużyn. — Jeżeli paczka jeszcze nie nadeszła, krewny pana w Australii powinien interweniować. On bowiem posiada numer nadania przesyłki. (28)

Bojery na Jeziorze Rogozińskim

Od 1965 roku opiekę nad przystąpieniem na Jeziorze Rogozińskim sprawuje młodzież Technikum Mechanicznego i Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Rogoźnie, skupiona w szkolnym kole LOK. Odrestaurowała ona zaniedbany ośrodek, wykonując prace społeczne wartości ponad 350 tys. zł. Korzystając z warsztatów szkolnych rozpoczęła od budowy sprzętu we własnym zakresie. Najpierw powstały bojery. Obecnie szkolne koło LOK posiada już 8 takich łodzi na płozach.

Kiedy jezioro pokryje odpowiednio gruba tafla lodu, jeżdżą po nim wszystkie bojery, ponieważ wszystkie są sprawne. Co roku organizowane są tu mistrzostwa bojerowe w skali powiatu. Na taką samą skalę organizuje się tu również zawody w jeździe szybkiej na lodzie, na starannie zawsze przygotowanym torze lądowym. Po drugiej stronie jeziora znajduje się jadalnia narciarska i saneczkarska. Nie wierz też dziwnego, że uroki sportów zimowych ściągają do Rogoźna ich entuzjastów z wielu stron Wielkopolski. (tin)

celota”: 17.40 — Dla młodych widzów „Zrób to sam”; 17.55 — Na si blisko i daleko; 18.25 — „Muzyka krajów skandynawskich” — program muzyczny; 19 — Wspólna sprawa; 19.20 — Dobranoc i Dzieńnik; 20.05 — Teatr Kobra — J. Zakrzewski: „Bądźcie świadkami obrony”. Reż. — A. Kowalczyk; 21.25 — „Głos z daleka” — piosenki Juliana Tuwima. Reż. i scenariusz — O. Lipiński. Wykonawcy: A. Dymaszówna, J. Sobieska, B. Olkuszniak, A. Nardelli i inni; 21.55 — Lekture współczesne; 22.10 — Dziennik; 22.30-23.35 — Politechnika TV (powt.).

PIĄTEK: 9 — „Gość ze Skorpionia” — TV film prod. NRD — cz. III (od 16 I.); 9.55-10.15 — Dla szkół — Zalecia techniczne (kl. VIII); „Jak opłacać książki”; 10.55-11.25 — Dla szkół (kl. VII)

Z Nowego Tomyśla

Spółeczna troska o czystość miasta

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Nowym Tomyślu przy współudziale Komitetu Miejskiego PZPR oraz Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium PRN, zorganizowało nadarę, poświęconą zadaniom trwałego konkursu czystości wielkopolskich miast. Nowy Tomyśl podzielono na rejon, nad którymi patronat sprawować będą załogi zakładów pracy, młodzież szkolna oraz sami mieszkańcy osiedli.

Spółeczność nowotomyślskie dało już wiele dowodów dbałości o czystość i estetykę swojego miasta, świadcząc bezinteresowną pomoc w zakładaniu chodników, położeniu wodociągu oraz budowie przystanku PKS. (z)

WIELKOPOLSKI

KURSY DOKSZTAŁCAJĄCE

OBORNICKI. Obornickie Fabryki Mebli dbają o podnoszenie poziomu wiedzy fachowej załogi. Corocznie przeznaczają się poważne sumy na różnego rodzaju szkolenia. W br. np. na cel ten zamierza się wydać 312 tys. zł. Organizowane będą kursy z zakresu technologii produkcji, z zagadnień organizacji i zarządzania, z zagadnień organizacji produkcji dla mistrzów przemysłu meblarskiego oraz z zakresu psychologii i socjologii. (bop)

SMACZNIE I ZDROWO

ROGOŹNO. Ośrodek „Praktyczna Pani” przy WSS „Społem” zorganizował dla członków Powszechnej Spółdzielni Spożywców kurs z zakresu kroju i zrycia. Ośrodek ten zorganizuje też kurs żywienia, w czasie którego przeprowadzone zostaną m. in. pokazy w ramach tzw. akcji „smacznie i zdrowo”. (tin)

42 KWALIFIKOWANYCH ROLNIKÓW

GNIĘZNO. W Technikum Rachunkowości Rolnej w Witkowie odbyły się egzaminy na tytuł „kwalifikowanego rolnika”. Do egzaminu przystąpiły 44 osoby — absolwenci dwu- lub trzyletniego szkolenia, prowadzonego w ramach upowszechnienia wiedzy rolniczej. Z wynikiem pomyślnym egzamin zdały 42 osoby. (zk)

W NEONOWYM BLASKU

ROGOŹNO. Śladem innych zakładów pracy Rogozińska Fabryka Maszyn Rolniczych „Rofama” zafundowała sobie neonową „wizytówkę”.



W południowej części miasta, gdzie rośnie nowa dzielnica willowa, PSS „Społem” oddała do użytku nową placówkę handlową. Służyć ona będzie mieszkańcom tego osiedla. (tin)

TELEWIZJA

CZWARTEK: 8.15-8.45 — Matematyka w szkole: „Wielosieczny foremny i grupy ich obrotów” — cz. I; 10.55-11.25 — Język polski: Spotkania z pisarzami: 11.55-12.25 — Język polski (kl. III i IV lic.) — Konstanty Ildefons Gałczyński; 12.45 — Mechanizacja rolnictwa: „Mechanizacja zabiegów ochrony roślin” — cz. I; 13.15 — Film krótkometrażowy: 13.30-14 — Mechanizacja rolnictwa — cz. II; 15.20 — Politechnika TV — Geometria wykresina (I rok); „Po wierzchnie walce i stożkowe” — cz. II oraz „Przebiegi i przebiegi powierzchni”; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Dla młodych widzów — Ekran z bratkiem — w programie film „Przypadki sir Lan-